Należytość pocztowa opłacona ryczałtem
Nr. 238 Kraków, sobota 18 października 1924 roku Rok II

KURJER WIECZORNY

wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt
Naczelny redaktor: Konstanty Srokowski

Redakcja: ulica Batorego Nr. 10. Telefon Nr. 44-90. Konto czekowe P. K. O. Nr 152670. Adres dla listów: Skrytka poczt. 78

Prenumerata miesięczna bez odnoszenia 3 Zł. 40 gr., z odnoszeniem 3 Zł. 60 gr z przesyłką pocztową 4 Zł. 20 gr. Zagranicą miesięcznie 7 Zł.
Cena numeru 15 groszy

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy: Drobne i zwykłe zł. 0·10. — Nadesłane zł. 0·30. Po kronice zł. 0·35. — Na pierwszej stronie, w tekście i między giełdami zł. 0·45. Ogłoszenia zamiejscowe 50% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne 100% droższe.

Administracja: ulica Batorego Nr. 10. Telefon Nr. 35-99. Konto czekowe P. K. O. Nr 152670. Adres dla listów: Skrytka poczt. 78

Treść numeru:

Powstanie na Białorusi sowieckiej rozszerza się

Aresztowanie Polaków w Mińsku

Warszawa. (Tel. wł.). Według dalszych wiadomości o powstaniu szerzącem się na terenie Białorusi sowieckiej jest ono dziełem tajnego spisku białoruskiego, który dąży do proklamowania niepodległości Białorusi. Obławy jakie dotychczas czynione są przez władze sowieckie w celu ujęcia prowodyrów, nie dały jeszcze rezultatów. — Ruch powstańczy przerzucił się już na powiat Borysowski. Władze sowieckie insynuują, że źródłem tego ruchu jest agitacja polska. W związku z tem w Mińsku aresztowano szereg Polaków oskarżonych o współudział w organizowaniu powstania.

Rząd przystępuje do walki z drożyzną

Warszawa, (Tel. wł.). Dzisiaj o godz. 6 popoł. w prezydjum rady ministrów odbędzie się konferencja prezesów wszystkich większych klubów sejmowych z premjerem Grabskim, w sprawie drożyzny. Premjer Grabski przedstawi posłom rządowy plan akcji przeciw drożyźnie oraz zasięgnie opinji kół parlamentarnych o swych projektach.

Wielkie manewry floty czerwonej

Sowiety rozbudowują flotę wojenną

Tallin. (Tel. wł.). Jak donoszą dzienniki estońskie, jesienne manewry floty czerwonej zakrojone są na większą skalę niż dotychczasowe ćwiczenia. Flota bałtycka Rosji podzielona zostanie na dwie grupy, z których jedna atakować będzie wybrzeża Zatoki Fińskiej, podczas gdy druga grupa podjęła się obrony wybrzeży. W manewrach tych wezmą udział dygnitarze wojskowi i cywilni.

Berlin. (AW.). Donoszą tu z Moskwy, iż komisarjat marynarki postanowił wszystkie okręty dawnego typu przesunąć z Bałtyku na Daleki Wschód. Chodzi tu o grupę 25 okrętów wojennych. Komisarjat postanowił wprowadzić do zatoki fińskiej najnowsze jednostki bojowe i zbudować tam szereg fortyfikacyj celem stworzenia bazy operacyjnej dla łodzi podwodnych.

OKRĘT SOWIECKI W PORCIE CHIŃSKIM.

Moskwa. (AW.). Do portu Bambe w pobliżu Kantonu, przybył okręt sowiecki „Worowskij". Załoga statku została uroczyście przyjęta przez miejscowe władze chińskie. Sun-Jan-Tsen przesłał załodze telegram powitalny, w którym zaznacza, iż przybycie okrętu uważa za dowód przyjaźni, istniejącej między Chinami a Związkiem Sowieckim, które będą wspólnie pracować nad zrównaniem wszystkich narodów i ras.

Kampanja wyborcza w Anglji

Mac Donald o traktacie z sowietami

Londyn. (PAT.) Premjer Mac Donald wygłosił dłuższe przemówienie w Leads i Manchesterze. W obu przemówieniach premjer Mac Donald odpowiedział na zarzuty czynione przez Asquitha. Na zarzut, iż w czerwcu roku bieżącego premjer oświadczył w izbie gmin, że rząd angielski nie zamierza gwarantować pożyczki dla sowietów, w sierpniu zaś br. rząd zaproponował udzielenie sowietom pożyczki przez rząd gwarantowanej, Mac Donald odpowiedział, że pożyczka o której była mowa w czerwcu miała być udzielona w gotówce i co do sposobów jej zużytkowania nie stawiano żadnych ograniczeń względnie warunków, co się zaś tyczy pożyczki o której była mowa w sierpniu to rząd określił dokładnie sposób zużytkowania tej pożyczki, która była przeznaczona na zwiększenie eksportu angielskiego. Przemawiając na ten sam temat w Manchestrze Mac Donald oświadczył, że udzielenie przez rząd angielski gwarancji dla tej pożyczki było uzależnione od przyjęcia przez Rosję szeregu warunków angielskich.

530 KANDYDATÓW KONSERWATYWNYCH.

Londyn. (PAT.) Partja konserwatywna wystawiła oficjalnie 530 kandydatów na ogólną liczbę 615 mandatów. Spodziewać się należy, że wobec zawarcia szeregu porozumień pomiędzy liberałami a konserwatystami, znaczna ilość kandydatów zostanie cofnięta. Dziś w dalszym ciągu napływają wiadomości z poszczególnych okręgów wyborczych o całym szeregu nieoficjalnych porozumień.

MOSSUL

Kraków, 17 października.

Mossul jest ważnym punktem węzłowym kolei Bagdadzkiej. Mossul jest ośrodkiem zagłębia naftowego, najbogatszego z dotychczas znanych na ziemi. Czyż nie dość powodów, aby bezinteresowna Anglja przedewszystkiem wobec Mossulu zastosowała te zasady sprawiedliwości międzynarodowej, którym hołduje?

W wyniku wojny światowej Mezopotamja uzyskała niezależność od Turcji a zależność od Anglji. Pod nazwą Iraku weszła ona w angielski system azjatyckich państewek wasalnych. Za czasów tureckich Mossul należał administracyjnie do Mezopotamji. Związek ten jest jednak także i historyczny. Mossul leży niedaleko ruin Niniwy. Należy więc do terytorjum historji babilońsko-asyryjskiej.

Odnowiona, kemalowska Turcja nie chce zgodzić się na wzmocnienie tych tradycyj asyryjsko-babilońskich i oddać Mossul Irakowi, czyli Anglji. W oporze tym podtrzymuje ją po cichu Ameryka, która bardzo niechętnie widziałaby największe zapasy nafty w ręku wyłącznie angielskiem.

O przynależność Mossulu toczy się między Anglją a Turcją spór kilkuletni. Podczas rokowań pokojowych w Lozannie wyłączono tę sprawę z debaty, odkładając jej rozstrzygnięcie na później. Potem Anglja proponowała oddanie sprawy pod rozstrzygnięcie Ligi narodów, ale Turcja nie okazywała chęci do tego. Aż teraz także i rząd angorski zdecydował się zaapelować do trybunału Ligi, wysyłając do Genewy Fechti beja dla obrony tezy tureckiej.

Dojście sprawy aż do tego punktu poprzedziły bezskuteczne rokowania angielsko-tureckie w Konstantynopolu w maju i czerwcu b. r., a potem różne powstania wśród ludności okręgu mossulskiego, pragnącej połączenia z Turcją. Gdy jednak Anglja odpowiedziała na te powstania zorganizowaniem kilku powstań szczepów kurdyjskich w prowincji Wan w samej Turcji, rząd angorski zaniechał taktyki urządzania powstań w Mossulu i ostatecznie zdecydował się pójść po sprawiedliwość do Ligi narodów.

Argumenty obszernego memorjału, z którym pełnomocnik turecki Fehti bej pojechał do Genewy, są zaczerpnięte w równej mierze z historji, geografji i etnografji jak z polityki i ekonomji. Nie potrzeba dodawać, że Anglja czerpie swe kontrargumenty z tych samych źródeł. Obu stronom przychodzi to tem łatwiej, że żadna w dowodzeniach swoich niema słuszności, bo Mossul nie jest ani turecki jak chce Angora, ani arabsko-mezopotamski, jak wykazuje Londyn, ale po prostu — kurdyjski. Mossul bowiem jest zamieszkały przez Kurdów, których jest tam 460.000, podczas gdy Arabów 190.000, Turków tylko 60.000, chrześcijan, przeważnie chałdejskiego wyznania 65.000, żydów 20.000.

Mossul zatem stanowi integralną część kurdyjskiego obszaru etnograficznego razem z granicznymi powiatami tureckimi Diarbekir, Hekkiari i Bitlis. Kurdowie w tym sporze stanowią zaprzeczenie przysłowia o trzecim cieszącym się między dwoma bijącymi się. Tu bowiem zachodzi wypadek, że gdy dwóch się bije — trzeciego skóra boli...

Liga narodów będzie miała z Mossulem ciężkie zadanie. Zachodzi poważna obawa, że porając się z niem, powala sobie ręce naftą i asfaltem tak bardzo, że autorytet jej w świecie będzie na nowy szwank narażony i to bezpośrednio po — pięknym protokole genewskim...

Idem.

W Niemczech rozpisane będą nowe wybory

Berlin. (Tel. wł). Prasa berlińska jednomyślnie uważa rozwiązanie parlamentu za blizkie i nieuchronne. Kanclerz może w każdej chwili zaproponować prezydentowi Rzeszy podpisanie dekretu rozwiązującego parlament. „Vorwärts" wyraża z tego powodu wielkie zadowolenie. Zamiast targów o blok mieszczański, którego świadkami były Niemcy w ciągu ostatnich tygodni rozstrzygnięcie zależeć będzie od całego społeczeństwa.

Król jugosłowiański — pasterzem 240 miljonów prawosławnych

Król Aleksander ma objąć protektorat nad grobami świętemi w Palestynie

Białogród. (PAT). Do Białogrodu przybyła deputacja składająca się z 4 wysokich dostojników kościelnych grecko-ortodoksyjnego patrjarchatu w Jerozolimie, która ma prosić króla Aleksandra aby objął protektorat nad grobami świętymi w Palestynie. Protektorat ten sprawował dotychczas car rosyjski. Przyjęcie takiego protektoratu równe jest przyjęciu godności głowy wszystkich kościołów prawosławnych obejmujących razem około 240 miljonów wiernych. Deputacja będzie dziś przyjęta przez króla.

W Szanghaju wraca spokój

Szanghaj. (PAT.). „United Press". Dzięki interwencji korpusu dyplomatycznego usunięto niebezpieczeństwo starć w Szanghaju. Do miasta przybył także marszałek Czi-Si-Yuan, aby doprowadzić do porozumienia. Straż dla ochrony dzielnicy europejskiej będzie nadal utrzymana. — Szkody, zrządzone przez ostatnią wojnę domową, wynoszą około sto miljonów dolarów. Odbudowanie kolei Szanghaj-Hang-Czau potrwa trzy miesiące.

TELEGRAMY

Przed otwarciem sesji sejmowej

Warszawa. (Tel. wł). Przed otwarciem sejmu 20 bm. prezydent Wojciechowski urządza w Belwederze uroczyste przyjęcie z udziałem sfer parlamentarnych i rządowych. W dniu otwarcia sejmu 22 bm. wieczorem marszałek Rataj urządza przyjęcie dla prezesów, wiceprezesów klubu i wicemarszałków sejmu.

Komitet Sienkiewiczowski we Wiedniu

Wiedeń. (PAT.). Utworzył się tu komitet Sienkiewiczowski pod przewodnictwem byłego ministra dra Juljusza Twardowskiego. W skład komitetu wchodzą hr. Lanckoroński, Karol Klobassa, Zręcki, Zbibniew Smolka, Zofja Rittnerowa i dr. Edward Goldszajder. Ustalono, że zwłoki Sienkiewicza przybędą do Wiednia dnia 23 bm. o godzinie 6.45 rano, poczem będą przewiezione na dworzec Franciszka Józefa, skąd o godzinie 1.30 odjadą do Pragi.

Z Sejmu kowieńskiego

Kowno. (PAT.) Sejm kowieński odrzucił 35 głosami przeciwko 24 nagłość wniosku ludowców w sprawie przeprowadzenia wyborów w Kłajpedzie. Odrzucono również nagłość interpelacji mniejszości narodowych w sprawie języka używanego na znakach firmowych.

W SEJMIE KOWIEŃSKIM SFAŁSZOWANO STENOGRAM MOWY POSŁA POLSKIEGO.

Kowno. (AW.) „Dziennik Kowieński" opisuje niebywały w życiu parlamentarnym fakt sfałszowania stenogramu przemówienia posła polskiego Wołkowskiego, wygłoszonego z mównicy sejmu kowieńskiego. Dłuższe przemówienie posła frakcji polskiej posiadające wybitne znaczenie polityczne i traktujące o stosunku do rządu zostało w stenogramie zanotowane w kilku słowach w zniekształconej formie i podane do wiadomości publicznej. Interwencja posłów polskich u marszałka sejmu odniosła ten sukces, że incydent przekazano walnemu zgromadzeniu sejmu do zlikwidowania. Sejm kowieński większością 30 głosów przeciwko 21 odrzucił wniosek frakcji polskiej domagający się skorygowania przemówienia posła polskiego i w ten sposób przeszedł nad całą sprawą do porządku dziennego sankcjonując fakt sfałszowania stenogramu.

Primo de Rivera zostaje

Madryt. (PAT) Król przyjął dymisję wysokiego komisarza w Marokku generała Aispuru i zamianował generała Primo de Rivera generalnym komisarzem i komendantem Marokka. General Primo de Rivera pozostaje równocześnie na stanowisku prezydenta Dyrektorjatu.

Zeppelinowi groziło niebezpieczeństwo

Nowy Jork. (PAT.) United. Press. „Steele" donosi, że na Zeppelinie R. III. w czasie podróży stwierdzono, że jedna z komór gazowych jest zarysowana na długości dwóch stóp. Uszkodzenie to natychmiast naprawiono tak, że tylko nieco powietrza dostało się do wodoru. Gdyby rysy wczas nie odkryto byłaby mogła przez wtargnięcie większej ilości powietrza wytworzyć się bardzo niebezpieczna mieszanina gazowa.

CHRZEST „ZEPPELINA"

Waszyngton. (PAT). Urząd marynarki donosi, że ZB. III. otrzyma nazwę „Los Angelos".

Morderca Erzbergera oddaje się w ręce policji

Budapeszt. (Tel. wł). Pisma donoszą, że ścigany listami gończymi Henryk Foerster Schultz, obwiniony o zamordowanie Erzbergera stawił się sam w sądzie i doniósł, że bawił na prowincji u krewnego skoro zaś dowiedział się o liście gończym oddał się do dyspozycji władzy. Schultzego zatrzymano w więzieniu. Ma on być wydalony z granic Węgier.

Konflikt angielsko-turecki

Paryż. (AW). Według wiadomości z Angory konflikt angielsko-turecki nie jest tak groźny jak przedstawiają to dzienniki, widocznie inspirowane przez opozycję. Domyślać się można, że Pasza dąży do wyzyskania konfliktu celem złagodzenia sporów wewnętrznych i stworzenia jednolitej linji postępowania.

Szlakami Dalmacji

(Dokończenie).

Obraz uliczny starej części miasta bardzo charakterystyczny. Kawiarnie, ulubione miejsca zebrań publicznych, mają specjalne domki. Siedzi tu o każdej porze dużo mahometan, popijając turecką kawę, podawaną w miedzianych bardzo pięknie uformowanych konewczkach.

Najciekawsze z budowli — to tureckie świątynie meczety, których Sarajewa ma około czterdziestu.

Za Sarajewem wjeżdżamy w istną krainę baśni. Kolejka pnie się rączo po zębatych szynach coraz wyżej i wyżej, między jasne wapienne turnie.

Dojeżdżamy do stacji Iran, skąd zjedziemy w dolinę najpiękniejszej z górskich rzek świata, Narenty, a ta jest nam odtąd wiernym towarzyszem podróży, aż do Mostaru.

Równie romantycznego ugrupowania gór, pośród której płynie Narenta, trudno sobie wyobrazić.

Widzi się olbrzymy górskie o nagich białych skałach, które przybrały przeróżne kształty zamczysk obronnych, baszt, murów fortyfikacyjnych lub skamieniałych form, przedpotopowych potworów. A w dolinie szumi, burzy się, pieni i perli bystra woda Narenty.

Koryto tej szerokiej górskiej rzeki pełne jest potężnych głazów naznoszonych tu w czasach powodzi, prądami górskich wód.

Przed oknami wagonu przesuwają się pejzaże tak piękne i liczne, że starczyłyby za temat na całe życie dla szeregu najwybitniejszych malarzy pejzażystów. Różnorodność ugrupowań, oświetleń, kolorów, nastrojów, wszystko tak przerastające przeciętność, że na każdym kroku i w każdej chwili odczuwa się potęgę przyrody, która te cuda wyczarowała.

Znam nasze Tatry znakomicie, jestem turystą z zamiłowania, nadto przyznaję, że łatwo uprzedzam się do wszystkiego co obce, a łatwo zachwycam „swojem" i mimo to wszystko kapituluję — góry Dalmacji zupełnie mnie wzięły. Nie mogę sobie wyobrazić człowieka, który chociażby miał przytępiony zmysł piękna, lub cierpiał na spleen, nie dał się porwać temu niesłychanemu bogactwu wrażeń.

Widzi się osady maleńkie, zawieszone wśród niebotycznych skał, wyglądające, jak małe stadko baranków. Kilka domków kamiennych, niemal zupełnie pozbawionych okien, kilka skarłowaciałych drzew i porostów i ot całe bogactwo.

Przejeżdżamy obok miasteczka Domanowice. Zupełnie orjentalna bajka z 1001 nocy.

Na białych, wysokich skałach, rozsiadło się białe, kamienne miasto, pnące się w górę na setki metrów. Gdyby nie poważne zapewnienie tubylców, że w tem mieście żyją ludzie, byłbym pewnym, że widzę miasto umarłych. Na dolnej części wzgórza, niejako na straży miasta stoi piękny meczet. Wielka kamienna rotunda, przykryta kopułą, obok strzelista wieżyczka z galeryjką muezzina. A poza meczetem grupują się białe, niby z śnieżnych tafli stawiane domy, wysoko, hen, aż pod niebotyczne szczyty. Dachy jasno różowe, ściany białe, a tło sine.

Istna bajka orjentalna. U stóp góry płynie wartko Narenta, burzy się, pieni, kłębi i pianą wokoło pryska.

Czasem przed oknami wagonów przesunie się mały cmentarzyk mahometański. Dziwne nagrobki o kształcie walca gładkiego, lub u szczytu zakończonego zgrubieniem, imitującem turban. Zupełnie odnosi się wrażenie, jakby to nie cmentarz był, ale osada nieznanych stworzeń, budujących swoje domki z kamienia.

W dolinie wegetacja bardzo bujna i zupełnie południowa. Całe gaje drzew figowych, okrytych sinym i zielonym owocem, dalej orzechy, oliwki, pięknie kwitnące rododendrony, rozłożyste agawy, pinje, tuje, cyprysy, i piękne krzewy granatów obsiane nieproporcjonalnie wielkim jaskrawym owocem.

Pola przeważnie obsadzone tytoniem, który o tej porze kwitnie, winną latoroślą i kukurudzą, której jednak widzi się już coraz mniej.

Dojeżdżamy do Mostaru.

Miasto to, niżej na południe od Sarajewa położone, jest już niemal czysto orjentalne. Wprawdzie i tu pokutuje kilka dawnych austrjackich brzydkich koszar i domów rządowych, jednak wobec przytłaczającej większości stylowych domów nikną one niemal zupełnie.

Mostar, chociaż znacznie mniejszy od Sarajewa,

Kapitan Eckener o podróży Zeppelina III.

Kapitan Zeppelina Dr. Eckener wylądowawszy w Lakehurst udzielił prasie następujących informacyj o swej podróży: W chwili odjazdu Zeppelina z Friedrichshafen okazało się, że statek jest zamało obciążony. Szybko umieszczono na pokładzie dziesięć baryłek benzyny. Po chwili statek ruszył w drogę ponad doliną Renu, Bazyleją i Schwarzwaldem. W chwili przelotu nad Francją, statek ogarnęły gęste mgły. Już o godzinie 12-tej w południe statek przeleciał nad miastem St. Armand, gdzie zrzucono pocztę. Około godziny 3-ej ujrzano ujście Girondy i udano się na obiad. — Dr. Eckener podał nawet dziennikarzom jakie potrawy jedli pasażerowie statku powietrznego. — Obiad składał się z zupy żółwiowej, węgierskiego gulaszu z ziemniakami i buraczkami, kawy i legumimy. Przy obiedzie przygrywał elektrofon i śpiewał kanarek. W chwili zapadania zmroku widać ze statku kontury Hiszpanji. Nadeszła pierwsza noc; statkiem wstrząsały gwałtowne wichry, które trwały do 12-tej w nocy. Część załogi udała się na krótki odpoczynek. O godzinie 4-tej rano obudziłem załogę. Obudzeni ze snu widzieli pod sobą niezmierzone przestrzenie oceanu. Po 81 godzinach jazdy statek przybył do Nowego Jorku przebywszy całą drogę długości 5066 mil morskich z przeciętną szybkością 62.35 mil morskich na godzinę.

Kapitan statku przez cały czas jazdy spał zaledwie 2 i pół godziny.

Kapitan Steel, który jako obserwator amerykański, brał udział w podróży Zeppelina, oświadczył po wylądowaniu w Ameryce: „Była to cudowna jazda".

Wydalenie infanta hiszpańskiego z Francji

WYPRAWIAŁ KARCZEMNE AWANTURY PO PARYSKICH LOKALACH.

Rząd francuski wydalił z Francji inflanta hiszpańskiego Don Lonisa z powodu skandali jakich się dopuszczał w towarzystwie swego przyjaciela hr. Vasconcellosa. Odwiedzali oni wspólnie najgorsze lokale rozrywkowe w Paryżu, gdzie wskutek ich zachowania przychodziło często do bójek z gośćmi. Policja była zmuszoną do częstych interwencyj. Podczas jednej takiej wizyty infant wszczął bójkę z kilkunastu osobami a następnie gdy go toczono wybił szybę i wołał o pomoc policji. Policja wkroczywszy do lokalu aresztowała wszystkich gości zaprowadziła do komisarjatu, gdzie przy spisywaniu protokołu infant podał swe nazwisko.

Ponieważ policja wiedziała już poprzednio o różnych nocnych awanturach infanta hiszpańskiego zadecydowała jego wydalenie z Francji, tembardziej, że ambasada hiszpańska w Paryżu nie chciała interwenjować w jego sprawie. Król Alfons dowiedziawszy się o tych awanturach odebrał mu prawa infanta. Don Lonis ze swym przyjacielem wyjechał do Hiszpanji, by w tamtejszych lokalach nocnych szukać nowych przygód.

Książę Walji jako robotnik

Książę Walji bawiący w Ameryce udał się do Detroit w odwiedziny do Henryka Forda. Pobyt w Detroit książę wykorzysta w celu zaznajomienia się z fabrykami Forda i z trybem pracy. — Pierwszego dnia po przybyciu na miejsce książę Walji w ubraniu robotniczem stanął przy warsztacie mechanicznym.

KRONIKA

Kraków, 17 października

PRZYJAZD MIN. P. i H. KIEDRONIA. W poniedziałek dnia 20 bm. przybywa do Krakowa Minister przemysłu i handlu p. Kiedroń w celu zapoznania się z sytuacją i potrzebami ośrodków przemysłowych. Powitanie na dworcu kolejowym przez szefów władz i urzędów cywilnych i wojskowych, przedstawicieli miasta, przemysłu i handlu itd. odbędzie się tegoż dnia o godz. 8.30 rano. W podróży towarzyszą p. Ministrowi pp. Dyrektorowie Departamentów: Świętochowski i Dąbrowski, Naczelnicy Wydziałów: Cybulski i Choroszewski oraz sekretarz Potkański. Posłuchań udzielać będzie p. Minister dnia 20 bm. od godz. 10.30 w gmachu Województwa. Zgłoszenia przyjmuje Wydział prezydjalny Urzędu Wojewódzkiego (tel. 1141) w sobotę d. 18 bm. Po posłuchaniach zwiedzi p. Minister fabrykę Zieleniewskiego, poczem uda się do salin wielickich. Po powrocie odbędzie konferencję w Izbie handlowej i przemysłowej, następnie uda się do Związku przemysłowców, a wieczorem będzie na przedstawieniu w teatrze im. Słowackiego. Następny dzień poświęci pan Minister zwiedzeniu kopalń w Brzeszczach i Libiążu, gdzei zostaną przyjęci przez p. Ministra dyrektorowie wszystkich kopalń powiatu chrzanowskiego Zagłębia węglowego. W końcu zwiedzi p. Minister fabrykę parowozów w Chrzanowie. Jak się dowiadujemy, Izba handl. i przemysłowa wydaje dnia 21 bm .o godz. 9 wieczorem raut na cześć p. Ministra. Wojew. Krak. zaprasza pp. Naczelników władz wojskowych i cywilnych rządowych i autonomicznych, aby zechcieli wziąć udział w uroczystem powitaniu p. ministra na dworcu kolejowym.

SPRAWA OBNIŻENIA OPŁAT UNIWERSYTECKICH. Odrzucenie żądań młodzieży akademickiej przez ministerstwo oświaty stało się hasłem do podjęcia nanowo akcji o zniżenie opłat uniwersyteckich. Młodzież akademicka stoi nadal twardo przy słusznych swych postulatach, podyktowanych troską o rozwój nauki i walczy o udostępnienie wiedzy szerokim masom młodzieży. W tym celu rozpoczyna działalność komitet wykonawczy, obdarzony zaufaniem wiecu ogólno-akademickiego w dniu 10 bm., który ukonstytuował się w następujący sposób: przewodniczący T. Bielecki, zastępca A. Kotyza, sekretarz K. Górski, członkowie I. Kulpińska, K. Piwarski, W. Drobny, J. Błeszyński. Komitet urzęduje w soboty od godz. 1—2 w sali Nr. 2 Uniw. Coll. Novum.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE za duszę śp. Kazimierza Janusza, nauczyciela I. szkoły powszech. im. św. Wojciecha, odprawionem zostanie dnia 23 października b. r. o godz. 10 rano w kościele Ks. Ks. Pijarów. Na nabożeństwo zaprasza Grono nauczycielskie Rodzinę, Kolegów i Koleżanki Zmarłego.

(d) **ZALICZKI NA RENTY INWALIDZKIE.** Minister skarbu p. Grabski udzielił Izbie skarbowej krakowskiej zezwolenia na udzielenie inwalidom sprzedawcom papierosów i gazet, zaliczek na renty w wysokości 1000 zł. na rozszerzenie swych przedsiębiorstw. Zarządzenie to nastąpiło, jako wypełnienie memorjału Zw. inwalidów wojen. w Krakowie, złożonego do premjera przed dwoma tygodniami.

(d) **BUDOWA KJOSKÓW REKLAMOWYCH.** Wczoraj podpisał magistrat kontrakt z firmą „Orbis", na mocy którego firma „Orbis" otrzymała koncesję na budowę kjosków reklamowych w liczbie 233. Budowa ich trwać ma do przyszłego roku. Tej jeszcze jesieni wybuduje „Orbis" prawdopodobnie 60 kjosków, tak, że wszyscy inwalidzi, sprzedawcy papierosów i dzienników znajdą w nich na zimę pomieszczenie. Sprawą realizacji planu budowy kjosków zajmował się radca dr. Herget.

Z KRAKOWSKIEGO KOŁA TOW. NAUCZYCIELI SZKÓŁ WYŻSZYCH. W sobotę 18 bm. o godz. 7 wieczór, w sali 39 Coll. Novi zebranie członków Koła z referatem Dra Stanisława Weinera na temat „Nasze stanowisko wobec rządowego projektu pragmatyki". Wstęp wolny, goście mile widziani.

ZARZĄD „SOKOŁA" donosi nam, iż w sobotę dnia 18 bm. o godzinie 8 wieczorem odbędzie się ku uczczeniu rocznicy śmierci Tadeusza Kościuszki uroczysta Więczornica, połączona z odebraniem przyrzeczenia sokolego od nowo przyjętych członków. Zarząd wzywa wszystkich druhów, którzy przyjęci zostali od 1 maja br., a którym już doręczono legitymacje członkowskie do stawienia się w wyż podanym dniu już na godzinę 7.30 wieczorem w górnej sali Sokoła, zaś wszystkich członków Sokoła wzywamy do licznego wzięcia udziału w wieczorku.

NR. 40—42 „WIADOMOŚCI LITERACKICH", który ukazuje się po dwutygodniowej przerwie, spowodowanej strajkiem drukarskim, zawiera wywiad J. Lechonia z marszałkiem Piłsudskim, ilustrowany szeregiem zdjęć specjalnych, polemikę J. Hulewicza z Irzykowskim o „niezrozumiałości" młodej poezji polskiej, artykuł W. Grubińskiego o Boccacciu, wiersz J. Tuwima „Podróż", szkice informacyjne o Morandzie, o literaturze tureckiej, o ostatnich jubileuszach muzycznych. Numeru dopełniają zwykłe rubryki, ze sprawozdaniami teatralnemi A. Słonimskiego i muzycznemi J. Iwaszkiewicza na czele."

(d) **REICHERT I STERN ODSTAWIENI DO WIĘZIEN SĄDOWYCH.** Wczoraj wieczór defraudant Reichert i jego wspólwinny Stern zostali odstawieni do więzień sądu okr. karnego.

(d) **OBLĘŻENIE ZŁODZIEJA.** Waszko Roman, notoryczny złodziej, przylapany został wczoraj na gorącym uczynku kradzieży gęsi i ścigany przez patrol policyjny schronił się na balkon III. p. jednej z kamienic przy ul. Szerokiej, gdzie zabarykadował się i począł obrzucać patrol policyjny cegami i belkami wyrywanemi z balkonu. Po blisko godzinnem oblężeniu zeskoczył Waszko na balkon II. piętra, gdzie został ujęty i osadzony „pod Telegrafem".

(d) **PRACA DLA INWALIDÓW W WOJSKU.** Min. spraw wojskowych gen. Sikorski powiadomił koła Związku inwalidów, że wydał polecenie władzom wojskowym, by te, przy zatrudnianiu cywilnych pracowników udzielały pierwszeństwa inwalidom i wdowom wojennym. To samo dotyczy wszystkich dostaw wojskowych.

(d) **PODPALENIE.** Powiatowa Komenda P. P. w Wieliczce zawiadomiła E. U. Ś., że w nocy 14 bm. podpalone zostały zabudowania gospodarskie Michała Łosiowskiego w Zagórzanach pow. Wieliczka. Dom, stodoła i spichlerz spłonęły doszczętnie. Szkoda i sprawca podpalenia nie ustaleni.

ZAWODY KONNE ARTYLERZYSTÓW W POZNANIU. Od 14-go do 16 bm. odbywają się w Poznaniu zawody konne wszystkich dywizjonów artylerji konnej Rzeczypospolitej. — W pierwszym dniu odbyły się wyścigi w Ławicy. 15-go bm. w obecności generalnego inspektora artylerji generała Hallera odbyły się konkursy hippiczne na placu targów poznańskich. 16-go bm. zakończenie konkursu, a następnie wyścigi na torze w Ławicy.

---

ma jednak około trzydzieści meczetów. Odnosi się wrażenie, że półksiężyc w obawie przed potęgą Krzyża, uprawia strategję masy, widząc w niej siłę.

Za Mostarem w kierunku południowym, żegnamy się z Narentą płynącą ku południowemu zachodowi do morza.

Znowu pniemy się w górę serpentyną, a mała kolejka dyszy i skrzypi, ale ani na chwilę nie zawodzi, mijając z niezwykłą punktualnością stacje.

Teraz przeżywa się najpiękniejszą bajkę.

Wszelkie życie umilkło, a widzi się tylko białosrebrne cuda, niby księżycowego globu pejsaże.

Rozpoczyna się zjazd serpentynami w dolinę.

W dali lśnią światełka — a zupełnie daleko, niemal na samym skraju horyzontu, coś się srebrzy, coś majaczeje i porusza się falistym rytmem.

To morze — to lazurowy Adrjatyk.

Wjeżdżamy do Gruz (Gravosa), który leży nad zatoką zamkniętą z trzech stron wysokiemi wzgórzami. Jestto typowy port z wszelkimi urządzeniami potrzebnemi dla żeglugi morskiej. Są więc warsztaty okrętowe, olbrzymie krany do dźwigania ładunków, magazyny towarowe i td. Ruch i życie dla portowego miasta charakterystyczne.

Raguza leży nieco na zachód i łączy się z Gravosą, jak miasto z przedmieściem.

Kto widział Wenecję, Neapol i Palerno, może sobie zupełnie dobrze wyobrazić Raguzę. Białe kamienne domy, przeważnie w stylu weneckańskim, odzwierciedlają się w morzu podobnie, jak pałace w Canale Grande w Wenecji. Wąskie skrawki lądu, wciskające się w morze i zesto zabudowane, czynią wrażenie weneckich lagun.

Natomiast charakter wewnętrzny miasta, z jego przepiękną architekturą, uroczymi zakątkami, bogatymi w ozdoby architektoniczne pałacami, wspaniałemi marmurowanemi schodami, starymi kościołami i arkadami wzdłuż marmurowemi płytami wyłożonych placów — z jego ciasnemi, a jednak pełnemi uroku uliczkami, z których część pnie się wysokiemi schodami pod górę — przypomina zupełnie Palermo na Sycylji.

Mimo, że zasadniczo miasta południa, bywają brudne, zaniedbane i jakieś od gorąca zleniwiałe i ociężałe, to jednak Raguza jest wyjątkowo, wprost przykładnie czysta i wytworna.

Ludzie dobrze ubrani, czyści, z dobremi manierami, zupełnie, jakby bawili tu tylko w gościnie. Ich sklepy i magazyny czyste, obficie zaopatrzone w najlepsze towary, a ceny, jak na nasze stosunki niezwykle niskie. Charakterystyczną jest wielka ilość salonów fryzjerskich.

Raguza rozłożona jest na wzgórzach, nad szeroką zatoką, pośród bogatej, południowej wegetacji, daje tyle pięknych momentów fascynujących wzrok, że wprost nie wychodzi się z zachwytu. Jasne kamienne domy i pałacyki, pomiędzy tem wszystkiem ciemno-aksamitna zieleń cyprysów, piętrami zieleń palm, kaktusów, juk i wielu gatunków drzew i krzewów charakterystycznych dla gorącego klimatu, a w dali lazur Adrjatyku.

Na wysokich wzgórzach stoją stare, kamienne fortece, baszty i mury, to starożytne zabytki po czasach historycznych, starej Raguzy.

Raguza, we wrześniu 1924 r.

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś i jutro „Legion", w inscenizacji p. Wysockiej. W niedzielę popołudniu o godz. 3 „Zaczarowane koło", Rydla, wieczorem krotochwila Jastrzębca-Zalewskiego „Redukcja". Następny tydzień do piątku włącznie, wypełni „Legjon", przyczem dyrekcja przeznaczyła przedstawienia „Legjonu", poniedziałkowe, środowe i piątkowe dla młodzieży szkolnej po cenach zniżonych. Przedstawienie wtorkowe „Legjonu", będzie dane na dochód propagandy lotniczej. Najbliższą nowością będzie satyryczna komedja Jerzego Kaisera pt. „Romans zeszytowy", w przekładzie dra Tadeusza Świątka. Premjera tej komedji w przyszłym tygodniu.

NOWE UREGULOWANIE CEN W TEATRZE MIEJSKIM. Dyrekcja teatru im. J. Słowackiego, licząc się z ogólną sytuacją ekonomiczną, przystąpiła do nowego uregulowania cen. Teatr zatrzymuje ceny miejsc obecnie obowiązujące tylko na przedstawienia o wyjątkowym nakładzie wystawy, z udziałem wybitnych gości, obcych reżyserów itd., natomiast na przedstawienia zwyczajne obowiązywać będą ceny miejsc znacznie zniżone w stosunku do obecnych. Ceny te, wahające się między 6 zł. za fotel, 25 zł. za lożę parterową na 5 osób, a 50 gr. za najtańszą galerję, obowiązywać będą już na wszystkie przedstawienia, poczynając od soboty 18 bm. Trzecia odmiana cen, obowiązująca na przedstawienia popularne w niedzielę i święta będzie jeszcze niższa od poprzednio wymienionych.

Z TEATRU BAGATELA. Groteska psychologiczna Chiarellego „Śmierć kochanków" z pp. Bruczową i Kwiatkowskim na czele ukaże się dzisiaj w piątek oraz we wszystkie dni następne aż do poniedziałku 20 bm. Komedja „Dzikus" z p. Zofją Barwińską w roli tytułowej powraca na afisz w sobotę 19 bm. o godz. 4 pop. oraz w niedzielę o godz. 4 popoł. po cenach zniżonych.

OPERETKA NOWOŚCI. Dziś w piątek, w sobotę i w niedzielę wieczór operetka Kalmana „Księżniczka Czardasza" z p. L. Messal w roli tytułowej. Czardaszka przyniosła p. Messal wiele sławy i cała prasa warszawska uznała ją jako najlepszą Czardaszkę. W sobotę popołudniu po cenach całkiem zniżonych „Dzidzi". W niedzielę popołudniu „Madame Pompadour".

P. Messal wystąpi jeszcze w poniedziałek we „Frasquicie", a we wtorek ostatni pożegnalny występ.

KONCERT ARTURA RUBINSTEINA odbędzie się dziś w piątek, 17 bm. o godz. 8 wieczór. Bilety pozostałe do nabycia u J. Lipskiego, Sławkowska 8, od godz. 6, zaś przy kasie w Starym Teatrze.

REPERTUAR TEATRÓW.

Teatr im. Juljusza Słowackiego

Piątek: „Legjon".
Sobota: „Legjon".

Teatr „Bagatela".

Piątek: „Śmierć kochanków".
Sobota popoł.: „Dzikus" (ceny zniżone), wieczór: „Śmierć kochanków".

Operetka „Nowości".

Piątek: „Księżniczka Czardasza" (występ Lucyny Messal).
Sobota o 3.30 popoł.: „Dzidzi", wieczór: „Księżniczka Czardasza" (występ Lucyny Messal).

REPERTUAR KIN.

Uciecha: 33 gwiazd nowego Świata w dramacie „Dusze na sprzedaż".
Reduta: „Miłośnica Pirata" (Pod czarną flagą), obraz awanturniczy w 7 akt. z S. Girard, Milovanoff i Biscott.
Warszawa: „Wyspa łez", dramat w 6 aktach.
Sztuka: „Nowoczesna kobieta", dramat erotycznosalonowy w 8 aktach w gł. roli Marja Korda.

ZE SPORTU

—o—

NAJBLIŻESZE ZAWODY O MISTRZOSTWO, obejmujące spotkania: **Cracovii z Jutrzenką, Wisły z Wawelem i Olszy z B. B. S. V.** — są o tyle ważne, że zadecyduje o bezwzględnym kandydacie na spadnięcie do drugiej klasy, oraz o tem, kto zajmie drugie miejsce w tabeli mistrzowskiej. Do najciekawszych należy spotkanie Cracovii z Jutrzenką a to ze względu na ostatni wynik tych drużyn, który niespodziewanie przyniósł Jutrzence zwycięstwo. Nie ulega wątpliwości, że tym razem Cracovia zechce zrehabilitować swą klęskę. Należy się zatem spodziewać ładnej i ambitnej gry. Zawody Wawelu z Wisłą mogą przynieść niespodziankę, zależeć to będzie w głównej mierze od odnośnej kondycji tułów Wawelu. Niestety drużyna ta posiada atak, który nie zdołał w tym roku strzelić jeszcze ani jednej bramki. Dwie bramki jakie dla klubu tego padły zdobyli dwaj pomocnicy. W spotkaniu B. B. S. V. z Olszą zwycięstwo winno przypaść lepszym znacznie gościom z Bielska, którzy muszą tym razem mocno się wysilić, gdyż przegrana ich uratowałaby z jednej strony Olszę od spadnięcia do klasy B. a z drugiej strony stworzyłaby dla Bielszczan poważną szansę utraty klasy pierwszej.

PROTEST B. B. S. V. przeciwko zawodom z Jutrzenką został odrzucony przez Wydział Gier i Dyscypliny. Podobno B. B. S. V. wnosi odwołanie do K. Z. O. P. N. **Sosnowiec i Biała Lipnik** wniosły protest do Wydziału Gier i Dyscypliny. Pierwszy przeciwko zawodom z Makkabi, drugi, na skutek niejawienia się Soły z Oświęcimia. O ile protest Biała Lipnik ma swoje uzasadnienie o tyle protest Sosnowca powinien być ze względów zasadniczych odrzuconym. Okazuje się, że obecnie protesty masowo wpływają do Związku. Wystarczy, aby dana drużyna przegrała, by natychmiast protestem próbowała się „ratować".

WYDZIAŁ SPRAW SĘDZIOWSKICH P. Z. P. N. zawiesił się w urzędowaniu, aż do rozstrzygnięcia P. Z. P. N. Jest to bardzo zręczny manewr, który niestety, nie jest serjo pomyślany.

M. Ster.

Z KRAJU

MINISTER KIEDROŃ NA G. ŚLĄSKU. Minister Kiedroń odwiedził wczoraj Izbę handlowo-przemysłową, a następnie Izbę rękodzielniczą i Inspektorat pocztowy i telegraficzny, poczem w towarzystwie wojewody Bilskiego i dyrektorów departamentów udał się do Zw. Sp. zarobkowych, gdzie oczekiwali ministra przedstawiciele Polskiego Związku handlu, przemysłu i finansów; następnie zwiedził minister w Królewskiej Hucie hutę żelazną, fabrykę wagonów, stalowni oraz inne odziały huty. Z Królewskiej Huty udał się pan minister do Chorzowa celem zwiedzenia państwowej fabryki związków azotowych. O godzinie 5-tej popołudniu p. minister Kiedroń przybył do Zjednoczenia zawodowego polskiego, gdzie członkowie zjednoczenia informowali pana ministra o postulatach robotniczych.

UROCZYSTOŚCI SIENKIEWICZOWSKIE W ŁODZI. Łódzki podkomitet sprowadzenia zwłok Henryka Sienkiewicza pracujący w ścisłym kontakcie z samorządem opracował projekt uroczystości Sienkiewiczowskich. Na dworcu w Koluszkach odbędzie się powitanie uroczyste zwłok wielkiego pisarza, powracających z ziemi Helweckiej. Specjalna delegacja udaje się dnia 26 bm. do Warszawy celem wzięcia udziału w uroczystościach tam urządzanych. W gmachu teatru łódzkiego odbędzie się uroczysta akademja. Program akademji przewiduje przemówienie profesora H. Mościskiego, recytacje i żywe obrazy z dzieł Sienkiewicza. Miejsca na galerji w teatrze będą bezpłatne i zarezerwowane dla organizacji robotniczych oraz garnizonu miasta Łodzi.

ZE ŚWIATA

(Z.) **CZY GONDOLOM WENECKIM GROZI ZAGŁADA?** Od czasu do czasu, od jakichś lat dwudziestu, rozchodzi się wiadomość o bliskiej śmierci gondol weneckich, które po większej sławie miałyby ustąpić miejsca łodziom elektrycznym lub parowym. I wszyscy ci, których choć raz jeden zawiódł los do jedynej w swoim rodzaju Wenecji pytają ze smutkiem: Jakto, więc miałyby zniknąć na zawsze te niezapomniane czarne gondole o wysokich dziobach, rozbrzmiewające śpiewem gondolierów, dające schronienie tylu parom miłosnym, uwijające się niby czarne tajemnicze kwiaty po gładkiej toni kanałów? Uspokójmy miłośników malowniczości i tradycji. Będzie można nadal pływać w gondoli wzdłuż Canale Grande i wygłaszać nieśmiertelne przysięgi miłosne przed „palazzo", w którym Otello zabił Desdemonę. Gmina miasta Wenecji postanowiła tylko zmodernizować gondole, przeznaczone do służby municypalnej, a w szczególności do ceremonij pogrzebowych i transportu więźniów. Jeżeli zaś chodzi o nastrojowe gondole, drogie kochankom, te przez długie jeszcze lata będą przesuwały się tajemniczo po wodach kanału, nie znając ani pary ani elektryczności, podobnie jak nie znają... oficjalnej taryfy.

(Z) **JESTEM PTAKIEM.... JESTEM MYSZĄ.** — Milioner amerykański, Mr. Bobsley, z Cincinnati, przyrzekł urządzić swym przyjaciołom czarowny koncert słowika. Sprosiwszy gości nie pokazał im jednak śpiewającego ptaka, który umieszczony był w eleganckiej klatce, zdala od natrętnych spojrzeń widzów. Ptak rozpoczął serję trylerów takich, jakie wydają zawsze słowiki; dzwoniły nienia, podobne tym, jakie w maju, w cienistym ogrodzie podnoszą się w niebiosa i opadają w ciszy nocnej, jak perły spadając na czysty kryształ. — I wtedy dopiero oczom zachwyconych słuchaczy pokazał mr. Bobsley ptaszka, zamkniętego w klatce. Była to całkiem zwyczajna mysz. Myszy wydają nieraz dźwięki, podobne krzykom rozmaitych ptaków. Daleko jednak od tego do naśladownictwa pieśni słowiczych. Mr. Bobsley jest jednakże człowiekiem upartym i cierpliwym, a cierpliwość równa się nieraz geniuszowi. Poświęcił on długie lata temu ciekawemu eksperymentowi dając myszce słowika za towarzysza. Mysz-słowik śpiewała pierwszy raz dla dziennikarzy, poczem dała się słyszeć przez telefon bez drutu, co sprawiało podobno całkowite złudzenie śpiewu słowiczego.

Epidemja filmowa w Ameryce

Bajeczne gaże rozmaitych gwiazd filmowych i popularność, jaką się w Ameryce cieszą utalentowani artyści filmowi płci obojga, spowodowały w Stanach Zjednoczonych pewnego rodzaju psychozę, zwaną popularnie „filmomanją".

Amerykańskie miasto Hollywood, w którem mieszczą się wielkie fabryki filmów, stało się od paru miesięcy miejscem pielgrzymek dla dziesiątek tysięcy panien i pań młodszych i starszych, ofiarowujących swe osoby przedsiębiorstwom filmowym.

Każda z przybyłych jest oczywista święcie przekonaną, że jeśli nie zaćmi, to w każdym razie dorówna niebawem sławnej Mary Pickford, a odkąd sześcioletni Jackie Coogan zyskał sławę światową, każda matka widzi w swych „pociechach", a już co najmniej w jednej z latorośli, wschodzącą gwiazdę filmową. Wobec tego do przedsiębiorstw filmowych w Hollywood zjeżdżają też masowo rodzice ze swym potomstwem.

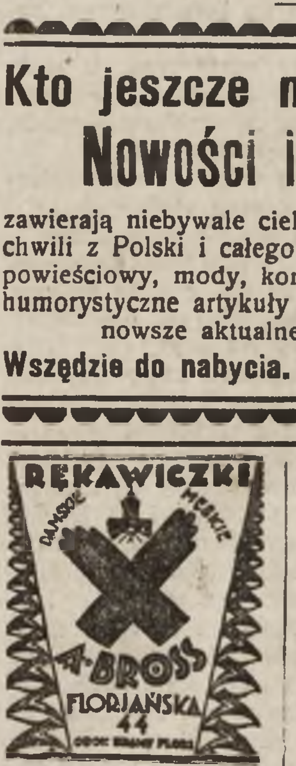
Według cyfr statystycznych, zebranych przez władze tamtejsze, przybywa do miasta filmowego codziennie 400 osób, lecz ze 100.000 kandydatów zaledwie siedmiu osobom udało się zdobyć powodzenie.

W celu położenia tamy tej nowoczesnej wędrówce ludów, policja wydała szereg surowych zarządzeń, mających przeciwdziałać masowej psychozie.

Ponadto zainicjowano w Hollywood propagandę, polegającą na tem, że na każdym liście, czy kartce korespondencyjnej, a także na pakietach, urząd pocztowy wyciska pieczęć z napisem: „Powiedzcie swym przyjaciołom, by nie szukali szczęścia w Hollywood, gdyż nie przyjmuje się tam już żadnych aktorów filmowych".

NADESŁANE

—o—



DZIAŁ GOSPODARCZY

Kryzys w polskim przemyśle cukrowniczym

Rada Naczelna Polskiego Przemysłu Cukrowniczego ogłasza następujący komunikat:

Przemysł cukrowniczy bodaj że najmocniej i najlepiej zorganizowany ze wszystkich gałęzi przemysłu polskiego, stoi obecnie przed zadaniem wybrnięcia z niebywale ciężkiej sytuacji gospodarczej. Ażeby zobrazować przyczyny, które wywołały ten kryzys, w pierwszym rzędzie należy wziąć pod uwagę sytuację na międzynarodowym rynku cukrowym. Wskutek wzmożenia się wszechświatowej produkcji cukru z trzciny cukrowej, przy równoczesnem zmniejszeniu się konsumpcji w stosunku do czasów przedwojennych utworzyły się duże zapasy sukru (stoki), które, ciążąc na rynku, stawiają przemysł w ciężkich bardzo warunkach. — W ciągu roku 1924 ceny cukru ulegały stałym zniżkom na wszystkich rynkach Europy. Przemysł cukrowniczy polski, rozwijając się bardzo szybko po wojnie, ma duże nadmiary, które musi wywozić zagranicę po cenach znacznie niższych, niż faktyczne koszty wyrobu. Horoskopy na przyszłość zapowiadają dalszą zniżkę cen w związku z pojawieniem się w r. b. na rynkach europejskich cukru niemieckiego, węgierskiego, a nawet bułgarskiego przy jednoczesnem znacznem zwiększeniu produkcji w Czechach, we Francji i w Belgii. Należy się więc liczyć ze znaczną stratą na eksporcie polskiego cukru. Konsumpcja zaś cukru w Polsce, która dotąd jeszcze bardzo odbiega od przedwojennej, a w ostatnim 1924 r. nie wykazała żadnej nadwyżki w stosunku do r. ub., zmusza przemysł cukrowniczy do eksportowania całej prawie połowy swej produkcji. Równocześnie kalkulacja kosztów przyszłej produkcji wykazała znaczną zwyżkę w stosunku do lat zeszłych tychże kosztów. Cena rynkowa cukru, aby odpowiadać faktycznym kosztom wyrobu, winnaby ulec zmianie poważnej. Nasuwa się pytanie co do przyczyn, które wywołały tak znaczną zwyżkę kosztów produkcji. Otóż w pierwszym rzędzie należy wymienić jako skutek ogólnego kryzysu w Polsce drogi bardzo kredyt i brak jego, zwiększenie się kosztów materjałów niezbędnych do wyrobu, drożyznę i małą wydajność pracy, drożyznę taryf przewozowych, podatki; jak obrotowy, nieraz bardzo nieopatrznie stosowany, majątkowy itd.

Jak z powyższego wynika, sytuacja przedstawia się dla polskiego przemysłu cukrowniczego fatalnie. O ileby przyjąć zasadę, iż ceny towarów krajowych winny się normować według kosztów produkcji, nie zaś według ceny tychże towarów zagranicą, cukier w Polsce winienby kosztować bodajże o 100 procent drożej od cen obecnie pobieranych na rynku.

Ponadto, przetrzymanie tegorocznego kryzysu byłoby dla cukrownictwa polskiego możliwem, o ileby stało ono silnie pod względem finansowym. Tymczasem kończy ono kampanję r. 1923-24 z poważnym deficytem, nie mówiąc już o tem, że wojna i różne powojenne turbacje pozbawiły cukrownie wszelkich kapitałów, jak rezerwowy, amortyzacyjny itp.

Wskutek katastrofalnego spadku marki w okresie od października roku zeszłego do stycznia 1924, znaczna część produkcji, wyznaczonej na rynek wewnętrzny, została zrealizowana poniżej własnych kosztów produkcji.

W następstwie takiego stanu rzeczy przemysł cukrowniczy znalazł się w bardzo ciężkich warunkach. Pozbawiony zasobów pieniężnych nie może on sprostać swym zobowiązaniom, a wysoki koszt produkcji przy niskich cenach cukru może doprowadzić do zamknięcia licznych warsztatów cukrowniczych. Wynikiem tego byłoby pozbawienie środków do życia około 30.000 robotników, którzy zajęci będą w bieżącej kampanji.

Słowem istnieje poważna obawa, że o ile nie będzie znaleziony jakiś punkt wyjścia, któryby umożliwił wybrnięcie z niebywale ciężkiego kryzysu obecnego, przemysł cukrowniczy polski, z takim trudem odbudowany po przejściach wojennych, ulegnie katastrofie.

Bilans Banku Polskiego

Zapas złota w „Banku polskim" bilansu dekadowego na dzień 10 b. m. przekroczył 100 mil. zł. Zapas walut dewizowych brutto wzrósł o 6,800.000 zł., a netto o 3 milj. zł. Zaznaczyć należy, że na rynku znajduje się bardzo wiele gotówki w walutach obcych i dlatego skup walut w dekadzie sprawozdawczej jest tak znaczny. Jest to, jak się zdaje, następstwem tego, że nastąpiło pewne nieuzasadnione zresztą zaniepokojenie co do kursu złotego, dające się zauważyć we wrześniu. — Portfel wekslowy wzrósł o 2,600.000 zł. Pożyczki lombardowe powyższej zmianie nie uległy. Obieg banknotów zmniejszył się, jak zwykle w 2-ch pierwszych dekadach miesiąca, o 8,800.000 zł., natomiast rachunki żyrowe wzrosły o 26 milj. zł. Obieg marki polskiej wynosił jeszcze 8.9 miljonów złotych

Międzynarodowy kongres oszczędnościowy

(r). Kasa oszczędności Prowincji Lombardzkiej z okazji swego jubileuszu stuletniego istnienia organizuje międzynarodowy kongres oszczędnościowy, który odbędzie się w Medjolanie w dniach od 26 do 30 października b. r. Protektorat kongresu objął król włoski, a do prezydjum honorowego wchodzą ministrowie i przedstawiciele włoskich organizacyj handlowych i społecznych.

Kongres będzie obradował w gmachu Kasy Oszczędności w Medjolanie, via Monteoli Picta 8. Językami oficjalnymi kongresu są: włoski, angielski i francuski, lecz w dyskusji będą ponadto dopuszczone język niemiecki, hiszpański i esperancki. Każda instytucja, reprezentowana na kongresie, będzie miała prawo do jednego głosu o ile reprezentuje przynajmniej 10.000 uczestników ruchu oszczędnościowego, co musi być potwierdzone ostatnim bilansem lub innym dokumentem urzędowym.

Referaty, ogłoszenia, indywidualne lub ogólne spostrzeżenia, odnoszące się do Kongresu, także zapytania, dotyczące podróży kwatery, wizyt i innych szczegółów programu, należy przesłać do Cassa di Risparmio — Congresso Internazionale — Milano, adres telegraficzny „Cariplo". Od uczestników kongresu, ani od firm reprezentatywnych komitet organizacyjny nie będzie pobierał żadnej opłaty wpisowej.

Kongres obradować będzie w sprawie organizacji i ustawodawstwa kas oszczędności w różnych krajach, metod dotychczas stosowanych i ich wynikami propagandy oszczędnościowej przedewszystkiem pomiędzy robotnikami i stanem średnim, przesyłania oszczędności wychodźtwa do kraju, sprawą wydania międzynarodowej książeczki oszczędnościowej, określenia kompetencji Kas Oszczędności, pełniących czynności banku bez utraty swego właściwego przeznaczenia i utworzenia międzynarodowego organu, zajmującego się kasami oszczędnościowemi i ich współpracą.

Dotychczas zgłosiło swój udział w kongresie około 300 delegatów, reprezentujących instytucje oszczędnościowe następujących państw: Polska: Niemcy, Austrja, Belgja, Brazylja, Danja, Hiszpania, Stany Zjednoczone, Finlandja, Francja, Wielka Brytanja, Holandja, Węgry, Włochy, Japonja, Luksemburg, Portorico, Argentyna, Rumunja, Szwecja, Szwajcarja, Czechosłowacja i Jugosławja.

Reprezentantami Polski będą na kongresie: wiceprezes dyrekcji naczelnej P. K. O. p. Żelechowski i dyrektor oddziału katowickiego P. K. O. p. Bieńkowski.

KRONIKA KRAJOWA

REFORMA PODATKU OBROTOWEGO. Rada Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów wysunęła następujące zasady reformy podatku obrotowego:

1) Zmiana podstawy opodatkowania w tym sensie, że podatek pobiera się od dostaw i innych wskazanych w ustawie świadczeń, za które następuje wzajemne świadczenie pieniężne lub rzeczowe ze strony odbiorcy. t. j., że wolne są od podatku obroty wewnętrzne (między poszczególnemi zakładami jednego właściciela) oraz, że za obrót uważa się sumy pobrane przez przedsiębiorcę, nie zaś, jak dotychczas, sumy należne. — 2) Obrót węglem i innemi artykułami pierwszej potrzeby, których spis będzie dołączony do ustawy, podlega opodatkowaniu tylko raz jeden, mianowicie przy zbyciu towarów przez wytwórcę. 3) Uznanie zasady, że potrąca się od obrotu wstawione do rachunku koszty przewozu i ubezpieczenia towarów, będących przedmiotem dostawy, procenty z tytułu odroczenia zapłaty umówionej

---

LIDJA SEJFULINA 15

Arka Noego

(Historja powiatowa).

Na drugi dzień, na zebraniu krzyczał Szlszigin:

— Swoich nie żałujemy! Stiecenkę za burdy do więzienia posyłamy. Tego od nas sprawiedliwość żąda!

— Mowę jego przerwał Szeremictiew. Pokazał zmiętą w ręku kartkę i zawiadomił.

Wiadomości o śmierci Stiecenki. Zabity w potyczce z kozakami. Jego oddział składający się z 15 ludzi odbił stanicę od kozackiego oddziału, złożonego z 50 ludzi. W tym czasie kiedyśmy go sądzili, on...

I nagle przerwał zaczętą mowę. Machnął ręką i zażądał od towarzysza Pietrowa złożenia raportu ze spraw bieżących.

Zbliżały się groźne zdarzenia. Ze strony stepów ciągnęły atamańskie bandy kozacze, z atamanem na czele. Idą na gubernialne miasto. To miasteczko po drodze. Nie ominą go. Coraz częściej zdarzają się napady na drogę żelazną. Najbliższą stację trzeba było broni! i przez to malały siły miasta.

Dzisiaj otrzymano wiadomość, że kozacy podchodzą do miasta. Rano dwadzieścia pięć wiorst od miasta zauważono pierwsze podjazdy. W mieście pospiesznie ogłoszono stan oblężenia. Surowo zabroniono mieszkańcom w nocy zapalać światła. Patrole już wieczorem rozjeżdżały po mieście. Wzmocniony oddział ochraniał most. Wojenno polowy sztab pozostał na noc w monopolce.

Wieczorem ze strony stepów podniosła się szalona wichura i nad miastem padał gęsty śnieg; który pokrył wszystkie okna. Wichura spędziła ludzi z ulic i rozległego rynku.

Naraz zmienił się wygląd miasta. Jak żywa stała na górze stara cerkiew. Ciemne sylwetki domów surowo wśród śniegu czerniały i zdawało się, jakgdyby stara twierdza ożyła. W nocy szalony wiatr uderzał groźnie w silne ramy okienne.

Wiatr rozwiał czujny starczy sen Fiekłuszy. — Wyschła, zgarbiona jej postać pokazała się w świetle tlejącej lampki oliwnej. Narzuciła czarną kurtkę na zakonny habit, zapaliła cienką żółtą woskową świecę i przez cerkiewne korytarze przeszła do odźwierni. Przez szczelnie zamknięte drzwi w korytarzu słychać było dochodzące z zewnątrz złe głosy. Jakgdyby w przestrachu, zalamał się płomień świecy: rzucił drżące blaski na twarz szarą od popiołu długich lat. Ogień zajrzał w ponure ślepe oczy i zgasł w ich martwym spokoju. Świeca w rękach Fiektuszy — dla innych widzących. Jej nie była potrzebną.

Groźnie kijem do drzwi zastukała.

— Michale! Wstawaj! Trzeba w dzwony uderzyć.

Za drzwiami słychać było głośne stukanie. Ktoś ciężki z pieca zeskoczył.

— Kto tam? Czego potrzeba?

— Zasnąłeś otrząś się. Tak boże miejsce ochraniasz? Uderz w dzwony, powiadam. W stepie nawałnica!

— Aj, matuszko Fiekło, co ty mówisz? Wybacz na rany Chrystusa... Hajda matuszko.

Hak z drzwi spuścił. Drzwi na oścież do ciemnej oddźwierni otworzył, a świeca Fiektuszy oświeciła setnego chłopa o kudłatej siwej głowie.

— Natychmiast, matuszko Fiekło, ubiorę się.

— Prędzej! Wywaliłeś się na piecu i nie wiesz o tem, że ochrzczeni mogą zginąć w stepie.

Starzec pospiesznie się ubierał i zezem spoziérał na zastygłą u progu czarną postać. Żal mu było ciepła, nie miał odwagi drzwi zamknąć. Do oddźwierni nie wchodziła. Drugi raz zawołać nie mógł, tylko w delikatny sposób potwierdził:

— Tak to prawda! Podczas takiej burzy dzwon wiele pomoże chrześcijaninowi. Kirgiz węchem drogę znajdzie: nos ma psi, niechrzczony. — A chrzczonemu tylko dzwon! I Bogu od dźwięku dzwonu wesoło będzie.

— Bóg nie karczmarz, nie potrzebuje wesołości. Głupstwa pleciesz! Dzwon w biedzie do pokuty wzywa. Kogo śmierć spotkała — pomyśli o pokucie. Prędzej!

I miarowym krokiem wróciła do siebie. Tam długo wybijała pokłony.

— Zmiłuj się Boże, w wielkiej łasce. Wysłuchaj mojej nędznej modlitwy...

W ostatnich wybuchach słodko odurzającej wiary, prosiła o wieczny spokój dla starego ciała.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ceny, rabaty, skonta i bonifikacje, zaś w przedsiębiorstwach, wyrabiających produkty obłożone akcyzą, prócz tego akcyzę. 4) Obniżenie stopy podatku i uznanie zasady stopniowania stopy podatkowej, przedewszystkiem zaś zmniejszenie obciążenia produkcji przemysłowej i obrotów handlu hurtowego w porównaniu z obciążeniem obrotów detalicznych i świadczeń zawodowych. 5) Bezwarunkowe zwolnienie eksportu od podatku obrotowego. W rezultacie dyskusji nad temi zasadami utworzono komisję, która zajmie się ostatecznem opracowaniem postulatów kół gospodarczych w dziedzinie podatku obrotowego.

BANK POLSKI MA OBNIŻYĆ KOSZTA MANIPULACJI. Bank Polski na mocy uchwały Rady narodowej obniży w najbliższym czasie prowizje pobierane od manipulacji.

BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO, otworzył dnia 13 października swój oddział w Łodzi.

RADA GIEŁDOWA W WARSZAWIE w porozumieniu z Bankiem Polskim przesunęła z dniem dzisiejszym godziny zebrań giełdowych o pół godziny to znaczy, że zebrania akcyjne będą trwały od 12 do 1-ej a walutowe od 1½ do 2-iej.

AKCJE SPÓŁKI AKCYJNEJ ZJEDNOCZONE POLSKIE FABRYKI ZAPAŁEK „Błonie", „Mszczonów", i „Bracia Stabrowscy" dopuszczone zostały na giełdzie warszawskiej.

ZAKŁADY PRZEMYSŁU SZKLANNEGO „INDUSTRIA" w Krakowie otworzyły w firmie W. Bazes, Rynek 35, dział luster, który sprzedaje gotowe lusterka wszelkich wielkości i przyjmuje zamówienia na wykonanie luster meblowych.

Z KOMITETU CELNEGO. Jak nas informują, dnia 25 b. m. odbędzie się posiedzenie komitetu celnego. Rozważane będą wnioski ministerstwa skarbu w sprawie zniesienia szeregu ulg celnych dla znacznej ilości artykułów. Niezależnie od tego rozpatrywane będą sprawy, dotyczące wprowadzenia na ulgową listę taryfy celnej nowych artykułów.

LOTERJA FANTOWA TARGÓW WSCHODNICH. Celem umożliwienia rozsprzedaży losów loterji Targów Wschodnich przez dłuższy okres czasu przedłużyła Generalna Dyrekcja Państwowej Loterji Fantowej w Warszawie termin ciągnienia do czerwca 1925 r., a to z uwagi na to, że pierwotny zbyt krótki dziesięciodniowy zaledwie czasokres nie mógł być dostatecznie wyzyskany. Zarząd Targów Wschodnich chcąc jednakowoż w czasie możliwie jak najkrótszym uczynić zadość zobowiązaniom wynikłym z tymczasowej sprzedaży losów, wyznaczył nieodwołalny termin losowania już na dzień 30 listopada br., a zatem o pół roku wcześniej od terminu na jaki zezwolenie Państwowej Generalnej Dyrekcji opiewa. Bliższe daty dotyczące tego losowania, a zatem miejsce i godzina ciągnienia zostaną osobno do wiadomości publicznej podane. Sprzedaż losów odbywa się w dalszym ciągu w dotychczasowych miejscach rozsprzedaży.

KOMISJA PRAWNA W SPRAWIE WARRANTÓW. W dniu 13 bm. odbyła się w ministerstwie skarbu międzyministerjalna konferencja w sprawie składów towarów i warrantów. Po przedyskutowaniu projektów postanowiono powołać specjalną komisję, któraby opracowała projekt rozporządzenia w tej sprawie. W skład komisji tej powołano jako przewodniczącego prof. Górskiego, znawcę prawa handlowego, oraz na członków przedstawicieli ministerstw: skarbu, sprawiedliwości i przemysłu i handlu. Przytem zastrzeżono, żetermin prac tej komisji upływa przed końcem listopoda b. r. Sprawa warrantów jest istotnie ważna w obrotach handlowych, gdyż chodzi tu o umożliwienie udzielania pożyczek pod zastaw kwitów składowych, co dotychczas w naszym prawodawstwie handlowem nie było uwzględnione.

ZWINIĘCIE „DEMOBILU". Z dniem 1 października 1924 r. przestał istnieć Oddział Likwidacji Demobilu Wojskowego „Demat". Sprawy ostatecznej likwidacji menia zobowiązania oddać przekazane zostały władzom administracyjnym. Czynności związane z rozbiórką umocnień polowych przejęło Ministerstwo Spraw Wojskowych. W celu wykończenia rachunkowości i będących w toku spraw powołaną została Komisja Likwidacyjna, która czynności swe zakończy w bieżącym roku.

SZKOŁA HANDLU ZAGRANICZNEGO WE LWOWIE. W wyższej szkole dla handlu zagranicznego odbyła się inauguracja roku szkolnego. Rektor Pawłowski w powitalnem przemówieniu zaznaczył, iż uczelnia rozpoczyna pierwszy rok pełnych studjów, iż obejmuje wszystkie trzy lata nauki. W roku ub. zgłosiło się 470 kandydatów, z których przyjęto 237 Polaków, 11 Rusinów, 1 Czecha, 1 Niemca i 3 żydów. Uczęszczało słuchaczy wyznania rzymsko-katolickiego 234, grecko-katolickiego 15, mojżeszowego 79. Egzaminy zdało 55 prc. słuchaczy. Absolwentów dyplomowanych szkoła wypuściła 35.

Z RYNKU SKÓR. Ceny na skóry bydlęce z powodu braku gotówki wykazują stabilizację. Ceny zakupu 1 kg wagi świeżej około 90 gr do 1 zł i to tak skór lekkich jak i ciężkich. Skóry cielęce wykazują tendencję mocną z powodu ukończenia sezonu przy cenie za towar ponad 3 kg po wysoleniu 6 do 7 złotych za 1 sztukę. Również mocniejsza tendencja dla skór baranich kuśnierskich, za które płaci się około 5 złotych, a dla skór kozich 4 do 5 złotych za sztukę. Skórki królicze surowe wykazują tendencję zwyżkową, poszukiwane są zwłaszcza skórki nadające się do celów kuśnierskich. Za biały towar obecny a więc jesienny płaci się 1.30 do 1.40 dolara za kg surowy, za kolorowy 50 do 60 centów za kg. Skórki zajęcze wykazują również tendencję silną, za zimowe płacą 24 do 25 centów za sztukę. Ceny towaru uszlachetniającego wykazują tendencję wybitnie zwyżkową. Za selskiny płaci się 7 do 8 złotych, biberety w tejże samej cenie, długowłose 2 do 3 złotych, kuny borowe 80 do 90 złotych, skalne 5 procent mniej i wydry 80 do 90 złotych. Lisy w ostatnich dniach wykazują poprawę. Za surowe lisy zimowe zależnie od wielkości i jakości płaci się 25 do 30 złotych.

SYTUACJA W HANDLU SZKŁEM. Szkło okienne 2 milimetrowe podrożało w hutach na 2.30 zł. za metr tj. o 15 procent. Ruch obecnie silny z powodu wstrzymania pracy przez kilka hut. — Huta w Szczakowej nie przyjmuje zamówień na krótki termin, ponieważ otrzymała znaczne zamówienia kolejowe. Szkło stołowe zwykłe nie podrożało, ponieważ w razie podwyżki kalkulowałoby się po tej samej cenie co sprowadzone z zagranicy. Ceny porcelany bez zmiany. W dziale porcelany powstały ostatnio malarnie w Inowrocławiu i w Częstochowie. Sprowadzają one porcelanę z Niemiec i Czech (nawet porcelanę rosentalowską) i malują według tamtejszych wzorów. Porcelana ta kalkuluje się taniej niż malowana zagraniczna.

ZMIANA POSTANOWIEŃ DEMOBILIZACJI GOSPODARCZEJ NA G. ŚLĄSKU. Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 15 października uchwaliła zmienić niektóre zarządzenia dotyczące demobilizacji gospodarczej górnośląskiej części województwa śląskiego. Zgodnie z dotychczasowem brzmieniem paragrafu 24 rozporządzenia o przyjmowaniu i wydalaniu robotników i pracowników podczas okresu demobilizacji gospodarczej komisarz demobilizacyjny mógł uznać za obowiązujące orzeczenie rozjemcze wydane przez wydział pojednawczy, a dotyczące ponownego przyjęcia pracowników, przedłużenia albo wznowienia stosunków pracy.

Obecny projekt zachowuje powyższe uprawnienia przedstawiciela rządu tylko dla zatargów zagrażających interesom państwa, przyczem przewidziana jest ingerencja czynników rządowych nie tylko na wniosek stronn. lecz i z urzędu. Zlagodzenie przepisów o demobilizacji gospodarczej przyrzeczone zostało przedstawicielom przemysłu górnośląskiego przy likwidacji strajku na Górnym Śląsku. Do realizacji tego przyrzeczenia zmierza niniejsze zarządzenie.

ROKOWANIA O POLSKO-CZESKĄ UMOWĘ HANDLOWĄ. Rokowania o polsko-czeską umowę handlową będą prowadzone w Warszawie i Pradze. Konsul polski w Pradze Dunajecki wyjechał w związku z tą sprawą do Warszawy, gdzie rokowania się rozpoczną. Miejsce spotkania się obu delegacji nie jest jeszcze znanem. Rokowania rozpoczną się w połowie listopada.

PORT W KOPENHADZE A HANDEL POLSKI. Przedstawiciele wolnego portu w Kopenhadze w osobach dyrektora naczelnego J. F. Bergsce oraz naczelnego inżyniera Ch. Agerskow odwiedzili Centralny Związek Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów w towarzystwie p. J. Vestberga, sekretarza Komitetu Korporacji Kupców w Kopenhadze. Tematem rozmów było wyzyskanie wolnego portu w Kopenhadze dla celów handlu zagranicznego Polski.

KRONIKA ZAGRANICZNA

UDZIAŁ BANKÓW NIEMIECKICH W POŻYCZCE ZAGRANICZNEJ DLA NIEMIEC. Dzienniki niemieckie podają, że z pożyczki niemieckiej w sumie 800 miljonów przypadnie na banki niemieckie 10 miljonów marek w złocie.

BEZROBOCIE W NIEMCZECH MALEJE. W dniu 1 b. m. liczba bezrobotnych w Rzeszy wynosiła 519.000, i zmniejszyła się w porównaniu z 1-szym września o 9 prc.

STATYSTYKA KONKURSÓW W NIEMCZECH za pierwszy kwartał br. wykazuje 218 konkursów z czego 14 wypadało na towarzystwa akcyjne. — Z ogólnej liczby konkursów wypadało 126 na wielkie miasta i to 24 w Berlinie, 16 w Hamburgu, 13 w Dreźnie, 7 w Monachium, a w Kolonji, Hannowerze, Królewcu i Bremie po 6. Miasta Norymberga, Mühlheim, Duisburg, Gelsenkirchen, Krefeld i Moguncja nie wykazują żadnego konkursu.

CŁO OD ZAPAŁEK NA WĘGRZECH. Rozporządzeniem węgierskiego ministerstwa finansów zostało na Węgrzech przywrócone cło na zapałki pochodzenia zagranicznego.

PIERWSZY BANK SOWIECKI ZAGRANICĄ. Rosyjski Bank Handlowy otworzył filję w Konstantynopolu.

GIEŁDA LWOWSKA

Lwów, 16 października. Bank Hipoteczny 0.51. Bank Przemysłowy 0.39. Bank Ziemski Kredytowy 0.11. Browary 7.40. Chodorów 5.45. Chybi 6.50. Cegielski 0.63. Ojkos 2.25. Pocisk 2.10. Polska nafta 0.41. Polskie Tow. Budowlane 0.18. Rakszawa 2.30. Siersza elektr. 0.25. Siersza górnicza 4.50. Sole Potasowe 3.80. Trzebinia maszyny 0.50. Zieleniewski 10.25.

Giełda poznańska

Poznań, 16 października. Bank Centralny 1,00. B. Przemysłowców 3,50—4,00. B. Sp. Zarobkowych 7,00. Bydg. Fabr. Mydeł 1,50. Cegielski 0,60—0,65. Goplana 4,00. Lubań 73,00. Dr. Roman May 30,00. Pap. Bydgoszcz 0,45. Starogr. F. Mebli 0,55. Tri 11,00. Wytw. Chemiczna 0,35.

Giełda wiedeńska

Wiedeń, 16 października. W tys. Mraźnica 30, Tepege 41, Zieleniewski 145, Karpaty 146, Fanto 196, Galicja 1130, Schodnica 198, Lumen 6.8, B. Hipot. 7.2, Nafta 170, Kol. Lwów — Czern. 112, B. Małop. 4.2, Brow. Lwów 108.

Złoty w dniu 16 października 1924

Gdańsk: złoty 107.23 — 107.77, przekaz na Warszawę 106.73 — 107.28, **Zurych:** przekaz na Warszawę 101. **Londyn:** przekaz na Warszawę 23.35, **Paryż:** przekaz na Warszawę 369.75, **N.-Jork:** przekaz na Warszawę 19.25, **Praga:** złoty 650.50 — 656.50, przekaz na Warszawę 652.50 — 658.50, **Wiedeń:** złoty 13620, przekaz na Warszawę 13570 — 13670, **Ryga:** przekaz na Warszawę 102, **Bukareszt** przekaz na Warszawę 35.10, **Czerniowce:** przekaz na Warszawę 35.16.

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, dnia 17 października 1924

AKCJE	Transakcje w złotych	
	dziś	16/X.
Bank Przemysłowy	0·42	0·41—0·42
Bank Małopolski		
Bank Hipoteczny		
Ziemski Bank Kredyt.		
Powszechny Bank Kredyt.		0·11
Bank Zw. Spółek Zarob.	6·80	6·80—7·00
„Tohan"	0·40	0·40
„Tehate"		
„Pharma"	0·91—0·92	
„Polski Glob"		
Żegluga Polska	0·20	
Zieleniewski	9·85—10·25	9·80—9·90
Cegielski, Poznań	0·61—0·64	0·60
„Trzebinia"	0·70—0·74	0·69
„Pocisk"		
Warsz. Parowozy	0·40	
Automotor		
Górka	16·90—17·25	16.50—16·75
Siersza	4·70—4·80	4·40—4·70
Tepege	3·00—3·10	3·05—3·10
Polska Nafta	0·39	
Pezet		
„Pokucie"	0·42	
S. W. Niemojowski	0·60	0·52
Strug		
Tłuszcze Trzebinia		
Azot		0·45
Elektr. Siersza		
Porcelana Cmielów		
„Krakus"		
Chodorów	5·30—5·35	5·20—5·40
Chybie	7·00—7·40	6·60—7·00
A. Piasecki	1·30	1·40

Kraków, 17 października. Na rynku efektów postępuje nadal ruch zwyżkowy. Zwłaszcza idą w górę papiery arbitrażowe, z których nader liczne transakcje robiono dzisiaj w Zieleniewskim i Sierszy. Haussa papierów arbitrażowych pociągnęła za sobą polepszenie kursów innych efektów. Wydatną poprawę osiągnęła dzisiaj Górka, efekta metalurgiczne i Chybie, a inne bądź osiągnęły lekką poprawę bądź utrzymały swój wczorajszy kurs. Nawet nadchodzące święta żydowskie w poniedziałek, które zawsze powodowały wielką podaż, tym razem nie dały się odczuć na giełdzie w kierunku zniżkowym. Równie mocna tendencja i ożywiona tendencja w egzotach. Żywo poszukiwane Jaworzno. W egzotach dokonano dzisiaj kilka transakcji ultimowych, czego już od kilku tygodni nie było. W dewizach skromne transakcje przy tendencji zniżkowej. Z końcem giełdy chciano płacić ze Zurych 100.20.

EGZOTY.

Jaworzno drobne 17.75. 25-tki — 17.00 (ultimo listopada), setki 15.00. Gazy wschodnie 13.00 (ultimo listopada). Nobel 1.70. Nitrat 0.75. Węglówki 0.03 i pół (towar). Lokomotywy 0.55 (towar).

WALUTY I DEWIZY.

Dewizy: Holandja 203.50 (płacą), Nowy Jork 5.20, Praga 15.50 (towar), Szwajcarja 100.20—100.40, Wiedeń 7.35—7.34 i trzy czwarte — 7.34 i pół.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 17 października. **Bank Dyskontowy 5.20. Bank Handlowy 6.70. Bank Związku Spółek Zarobk. 6.85. Chodorów 5.10. Warszawski Cukier 4—3.95. Warsz. Tow. Kopalń Węgla 3.50. Cegielski 0.62. Modrzejów 4.50. Ostrowieckie 7.68. Parowozy 0.33. Starachowice 2.73. Zieleniewski 9.75. Zawiercie 25. Żyrardów II em. 15.50. Polska Nafta 0.55. Nobel 1.65. Spirytus 2.65.**

Dzisiejsza giełda w Zurychu

Zurych, 17 października. (PAT.) Otwarcie giełdy: Berlin 1.24, Holandja 204, Nowy Jork 521 i jedna czwarta, Londyn 23.39 i pół, Paryż 27.35, Medjolan 22.73 i pół, Praga 15.48 i trzy czwarte, Budapeszt 0.0068, Bukareszt 2.85, Belgrad 7.35, Sofja 3.78 i pół, Wiedeń 0.0073 i pół, Bruksela 25.22 i pół.

KALENDARZYK GIEŁDOWY

WALNE ZEBRANIA.

31 października: Tow. Akc. „C. Hartwig" w Poznaniu. Zwyczajne walne zebranie odbędzie się w Banku Związku o godz. 12-tej z porządkiem dziennym: bilans za 1923/24 r., określenie kapitałów własnych w złotych.

POWIĘKSZENIE KAPITAŁU AKCYJNEGO.

Polska Barwa Fabryka Farb w Końskich powiększa kap. akc. o mkp. 200 milionów do mk. 600 milionów drogą II emisji, 20.000 sztuk po mkp. 10.000. Na 4 stare 2 nowe po cenie emisyjnej 18 i 36 groszy. Ponadto emituje 40.000 sztuk akcji III emisji. Na 3 stare 2 nowe po 1 zł i 1·50 zł. Miejsce subskrypcji: **Bank Komercjalny w Krakowie i Krakowska Spółka Rolniczo-Przemysłowa.** Termin subskrypcji: **7 listopad.**

OSTATNIE TELEGRAMY

O spieszne załatwienie budżetu na rok 1925

Warszawa. (Tel. wł). Premjer Grabski wezwał do siebie posła Zdziechowskiego, referenta sejmowej komisji skarbowej i przedstawił mu preliminarz budżetowy na rok 1925 i odbył z nim wstępne konferencje co do sposobu załatwienia ustawy skarbowej. Wśród klubów poselskich istnieje tendencja, aby w celu ułatwienia premjerowi Grabskiemu zaciągnięcia pożyczki zagranicznej, załatwić budżet do końca grudnia br.

Litwa ratyfikowała konwencję kłajpedzką

Warszawa. (Tel. wł.) Z Paryża nadeszła wiadomość, że rząd kowieński złożył Radzie ambasadorów dokumenty ratyfikacyjne konwencji kłajpedzkiej. Wobec tego, że wejście w życie konwencji zależnem było od tego aktu, spodziewać się należy w niedługim czasie rozpoczęcia rokowań państw, zainteresowanych w sprawie wejścia w życie konwencji.

Komisja kontrolna zażąda zniszczenia zakładów Zeppelina

Paryż, (PAT). Według doniesienia „Le Journal'a" między sojusznicza komisja kontrolna zażąda prawdopodobnie zniszczenia hangarów w Friedrichshafen. Rząd Rzeszy będzie mógł odwołać się w tej sprawie do rządów sojuszniczych i sprzymierzonych, które decyzje powierzą Najwyższej Radzie Międzysojuszniczej. — „Le Journal" twierdzi, że rząd francuski przyłączy się do decyzji Rady.

Posłowie polscy w Paryżu

Paryż. (Tel. wł). Do Paryża przybyli posłowie partji Wyzwolenia Dąbski i Rudziński, którzy wraz z drem Motzem przedstawicielem tegoż stronnictwa we Francji udali się na kongres francuskiego stronnictwa radykalnego w Boulogne sur Mere, gdzie zostanie utworzony międzynarodowy związek stronnictw radykalnych. W niedzielę przy zamknięciu kongresu Herriot wygłosi wielkie przemówienie polityczne.

Skazanie zbrodniarzy niemieckich

Paryż. (PAT.) Tel. Comp. Przed sądem wojennym 10 korpusu armji w Nancy odbyła się wczoraj rozprawa przeciw szeregowi generałów, niemieckich oficerów sztabowych o to, że dnia 24 sierpnia 1914 r. przy zajęciu miejscowości Gerbewiller w Lotaryngji kazali rozstrzelać znaczną część ludności. Śledztwo w tej sprawie trwało przez rok. — Przesłuchano około 100 świadków między innymi żołnierzy alzackich i lotaryńskich, którzy swego czasu służyli w armji niemieckiej. Sąd wojenny skazał in contumatia na śmierć generała Klausa, generała von Berrena, jednego pułkownika, dwóch kapitanów i jednego porucznika. Inni oskarżeni skazani zostali na 20-letnie roboty przymusowe.

Sojusz francusko-angielski nie ulegnie zmianie

Paryż. (PAT.) „Petit Parisien" zaznacza, że bez względu na to jakie będą wyniki wyborów w Anglji opinja francuska nie powinna być zaniepokojona sprawą konsekwencji jakie wyniki te mieć mogą dla sojuszu francusko-angielskiego, wszystko bowiem przemawia za tem, że nic w tej dziedzinie nie ulegnie zmianie.

Walki uliczne w Kantonie

Londyn. (PAT) Wedle wiadomości z Kantonu walki uliczne między korpusem ochotniczym zorganizowanym przez zamożniejszą ludność a wojskami Sun-Yat-Sena trwają już od dwóch dni. — W czasie walk na wielu punktach miasta wybuchł pożar, który spowodował szkody obliczane na 1¼ funtów. Sun-Yat-Sen twierdzi, że udało mu się usunąć z miasta wszystkie nieregularne formacje wojskowe.

ODRZUCENIE WOJSK CZANG-SO-LINA.

Pekin. (PAT). Wojska Czang-So-Lina zostały odrzucone poza wielki mur chiński.

Akcja powstańców gruzińskich

Paryż. (PAT). „Chicago Tribuna" donosi z Konstantynopola, że powstańcy gruzińscy zniszczyli szereg rafinerji w okolicach Baku.

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI

JUTRZEJSZY NASZ DODATEK zawierać będzie szereg artykułów i feljetonów na aktualne tematy. W dziale literackim znajdą się artykuły o Anatolu France i zmarłym niedawno w Moskwie liryku rosyjskim Brjusowie, oraz o współczesnej poezji niemieckiej. W dziale teatralnym omówiony będzie teatr włoski. Bogatą treść dodatku uzupełniają sprawozdania szachowe i dalszy ciąg samouczka esperanta.

DYREKCJA KOLEI PAŃSTWOWYCH komunikuje: Wobec licznego wyjazdu delegacji i korporacji na uroczystości, związane z przewozem zwłok ś. p. Henryka Sienkiewicza, uprasza Dyrekcja Kolei odnośne komitety i organizacje miejscowe do zgłoszenia ilości wyjeżdżających uczestników, a to celem zabezpieczenia miejsc, ewentualnie uruchomienia dodatkowego pociągu.

(d) **REJESTRACJA ZAKŁADÓW PRACY.** Zgodnie z obwieszczeniem Zarządu Obwodowego Funduszu Bezrobocia w Krakowie, Magistrat zawiadamia, że Zakłady Pracy podlegające ustawie o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia obowiązane są między innemi: a) zarejestrować się w Magistracie miasta Krakowa w ciągu dni 7 według wzoru wywieszonego na tablicy urzędowej Magistratu; b) podać do wiadomości niezwłocznie po każdej dokonanej wypłacie Magistratowi miasta Krakowa: 1) ogólną liczbę wszystkich zatrudnionych w ostatnim okresie płatniczym w danym zakładzie robotników z podaniem liczby tych pośród nich, którzy podlegają obowiązkowi ubezpieczenia na wypadek bezrobocia; 2) sumę należną funduszowi bezrobocia tytułem przewidzianej w art. 7 ustawy wkładki Zakładu pracy za dany okres płatniczy.

Zgłoszenia powyższe ad a) i b) wolne od opłaty stemplowej wnieść należy przez Dziennik podawczy Magistratu. Jednocześnie wywieszono na tablicy urzędowej Magistratu przepisane w par. 7 rozporządzenie Min. pracy wzory zaświadczenia pracodawcy o zwolnienie z ostatniej pracy, oraz rejestru wydanych zaświadczeń pracodawcy o zwolnieniu z ostatniej pracy.

OBNIŻENIE PODATKU HOTELOWEGO W WARSZAWIE. Na wczorajszem posiedzeniu Rady Miejskiej obniżono podatek hotelowy, który dotąd w zależności od kategorji wynosił 80, 40 i 20 prc., odtąd wynosić będzie 25, 21 i 20%.

ROZBUDOWA POZNANIA. Dziennik Poznański przynosi interesujące szczegóły o daleko idących planach rozbudowy miasta, dzięki czemu Poznań w ciągu kilku lat stanie się prawdziwie wielkiem miastem. Między innemi miasto zamierza wybudować w najbliższym czasie nową rzeźnię i targowisko nad Wartą. Roboty wstępne już rozpoczęto. Nowa rzeźnia zajmie 12 hektarów, przestrzeni. Pozatem na terenach, na których obecnie wznoszą się forty, zajmujące przeszło 500 morgów, powstanie nowa dzielnica miasta. Równocześnie wprowadzone będą roboty wodne, w szczególności wykończenie regulacji Warty. W tej samej stronie miasta buduje się obecnie nowy most, długości 80 m., którego budowa odbywa się w przyspieszonem tempie na trzy zmiany w dzień i w nocy i będzie zakończona w czerwcu 1925 roku, W 900 rocznicę śmierci Bolesława Chrobrego. Przy nowym moście stanie spiżowy pomnik króla.

LIST Z POZNANIA DO KRAKOWA IDZIE 16 DNI. Do naszej redakcji przyniesiono list nadany z Poznania dnia 1 października a otrzymany w Krakowie dnia 17 października. List zatem szedł 16 dni z Poznania do Krakowa. Komentarze zbyteczne.

Najkorzystniejsze źródła zakupu w Krakowie:

OJA PARFUMERIE — PARIS
Józef Lax i Syn, Kraków, Zwierzyniecka 6.

FORTEPIANY PIANINA, FISHARMONJE SKŁAD HELENA SMOLARSKA
KRAKÓW, ULICA SZEWSKA L. 9. — Telefon 4365.
SPRZEDAŻ NA RATY DO 8 MIESIĘCY, WYBÓR OLBRZYMI.

ZAKŁAD TECH. DENTYSTYCZNY **K. Tombińskiego** ULICA WIŚLNA 4, II. p.

Artykuły gospodarcze

„ŻELAZO" Florjańska 34 poleca narzędzia rzemieślnicze, naczynia i maszyny kuchenne.

Tomasz Mężyk, Handel materjałów, Skład farb, lakierów, pokostu, nafty, benzyny, oleji maszynowych i t. p. Kraków, Pl. Szczepański L. 8.

SKŁAD FABRYCZNY pasty do obuwia i podłóg **„DOBROLIN"** M. SIEROTWIŃSKA Kraków, ulica Sienna l. 12.

ŚWIDRY SPIRALNE I NARZĘDZIA, USZCZELNIENIA I ARMATURY WODNE poleca **H. SPIRA** Kraków, Zwierzyniecka 23, Tel. 43—94.

Szczotki do zamiatania, wszelkie towary szczotkarskie, pędzle, artykuły domowo-gospodarcze, lakiery angielskie, poleca najtaniej M. J. Berger, Kraków, Plac Szczepański l. 9.

Biżuterja

Brylanty, perły, złoto i biżuterję kupuje i sprzedaje firma **FEIGENBAUM i FUTTERWEIT** Kraków, ulica Grodzka l. 28.

Biżuterję, złoto i srebro najtaniej zakupić można **J. KORNBLUM** Kraków, ulica Grodzka 52.

SPÓŁKA ZŁOTNICZA W KRAKOWIE, UL. NAJSKA 4. Kupuje używane sztuczne zęby, płaci pełną wartość. Przyjmuje na zamówienia pierścionki ślubne począwszy od 10 zł. para, pierścionki zaręczynowe od 15 zł. Wykonanie pierwszorzędne.

Delikatesy

Konserwy rybne fabr. Mix et. Lück. konserwy owocowe i jarzynowe fabr. „Agome", margaryna fabr. „Ameda", herbata i kakao holend. „Danex", poleca reprezentant K. Wróblewski, Kraków, ulica Sobieskiego L. 1. Telefon 1145.

Dywany

Najtańsze źródło zakupu dywanów perskich tylko we firmie Lewkowicz i Juran, Grodzka 39.

Wełnę kilimową oraz kilimy sprzedaje najtaniej firma **Król i Dolezal** Kraków, Jagiellońska L. 9. — Ulgi w płaceniu. —

Kilimy gotowe i na zamówienia, także na raty, poleca: Wytwórnia kilimów „Ostoja", Kraków, Siemiradzkiego 11.

Futra

Futra we wielkim wyborze, oraz pracownia kuśnierska M. Mond, Kraków, Rynek gł. 11.

Futer największy wybór w doborowym gatunku po niskich cenach poleca firma: **Antoniego Trąbki Syn** Kraków, ulica Szewska L. 12. Tel. 3464. Tel. 3464.

Pracownia i Skład futer Tadeusza Sierpińskiego, Kraków, Florjańska 32. Tel. 3584.

Skład futer i Pracownia kuśnierska H. Fink, Rynek 12, w podwórzu. Poleca po cenach konkurencyjnych futra, szale, lisy i t. p.

Zakład i pracownia kuśnierska Paweł Halpern, Grodzka 42, w podwórzu, poleca po najtańszych cenach płaszcze seleskinowe, raglany futrzane, lisy i szale.

Zakład kuśnierski Stanisława Ziembińskiego, ul. Kopernika l. 6, wykonuje po zniżonych cenach wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące, na czas i bardzo starannie.

FUTRA po przystępnych cenach poleca: **M. ROTBLUM** Kraków, Florjańska 8.

FUTRA na sezon zimowy poleca **G. RIESER** ulica Mikołajska 4. Mały Rynek.

Pierwszorzędny magazyn futer **A. JACHIMSKI** Kraków, Grodzka 14-16 Dla P. T. Urzędników państwowych na raty.

Galanterja

KOSZULE JEDWABNE w wielkim wyborze poleca magazyn nowości dla panów **BRACI LANDWIRTH** Kraków, ulica Grodzka 46.

Skład bielizny i płócien pod firmą F. Bałabuszyński, Kraków, Szewska 10.

Bieliznę męską i damską w wielkim wyborze poleca firma **M. Pietroń i Synowie** Kraków, Karmelicka L. 12.

Fabryka bielizny i trykotarzy S. A. Kraków-Podgórze, ul. Dąbrowskiego l. 16, Tel. 4419. Poleca swe znane z dobroci wyroby.

BIELIZNĘ MĘSKĄ białą i kolorową poleca **ROMAN SZCZERBA** KRAKÓW, UL. FLORJAŃSKA 40 ∴ obok Hotelu Polskiego. ∴

MAGAZYN NOWOŚCI **N. WESTREICH** ulica Lubicz L. 3. Poleca kapelusze, bieliznę, pończochy, skarpetki, krawaty, Pijamy i przybory podróżne i toaletowe.

Bieliznę damską, męską, krawaty, pończochy, skarpetki, trykotarze oraz wszelką galanterję poleca najtaniej **M. KRÓL** KRAKÓW, ULICA DŁUGA L. 10.

BIELIZNĘ, KAPELUSZE, POŃCZOCHY, KRAWATKI i t. p. po cenach konkurencyjnych poleca **„Magazyn Nowości"** Kraków, Sławkowska 23.

Herbata

Herbata Braci K. & C. Popowy. — Reprezentacja i skład hurtowny na Małopolskę i Kresy T. Cieślińskl i Ska, Kraków, Florjańska 14, Telefon 117.

Kapelusze

Przyjezdne modniarki kupujcie kapelusze filcowe i welurowe tylko w FABRYCE J. Grossa, Dietlowska L. 7, lub biuro Stradom 27. Dla przyjezdnych fasonuje w 12 godz.

Konfekcja damska i męska

Ubrania męskie i dziecinne oraz raglany poleca Wohlmuth i Rubin, Grodzka 61, vis a vis kościoła ewangelickiego.

Ubrania męskie i dziecinne oraz wielki wybór raglanów po cenach zniżonych poleca Dom konfekcyjny, ulica Grodzka 26.

Na raty ubrania frakowe, smokingowe, marynarkowe, płaszcze, kostjumy damskie, według miary z własnej lub dostarczonej materji poleca Józef Kumala, Kraków, ul. Szczepańska l. 11.

M. Reisman Magazyn konfekcji damskiej, Kraków, Plac Dominikański l. 2. tel. 4339.

Zakład krawiecki cywilny i wojskowy wykonuje wszelkie roboty w zakres ten wchodzące. Przy zamówieniach opust 25%. Posiada na składzie wybór spodni do konnej jazdy angielskiego kroju. — Zamówienia wykonuje starannie i punktualnie. W. Żmuda, św. Tomasza 21.

Salon mód damskich **M. GISSER** ul. Florjańska 36, I. p. drzwi na prawo.

UWAGA! Największy i najnowszy **wybór żurnali mód** A. NÜSSENHOLZ, Florjańska 36, I p. u p. Gissera na prawo.

Zakład krawiecki Józefa Gajdy, Kraków-Dębniki, Rynek, wykonywa wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące o 25% taniej.

K. BORNSTEIN Kraków, ulica Florjańska l. 28 poleca swój bogato zaopatrzony magazyn ubrań męskich i dziecięcych. Dla P. T. Urzędników znaczny opust.

Dla Pań i Panów MATERJE WEŁNIANE na kostjumy i ubrania, na płaszcze i raglany. Jedwabie w wielkim wyborze. Plusze i welwety. Ceny konkurencyjne. **P. RITTERMAN, Kraków, Rynek 9 (w Pasażu).**

Kosmetyka

Jan Nieżyński Perfumerja, salon kosmetyczny. — Fryzjer damski. **Plac WW. Świętych 11.**

Ważne dla Pań! Krem czeremchowy „Vamosz" Woda czeremchowa „Vamosz" Mydło czeremchowe „Vamosz" Farby do włosów światowej sławy Longin 1 fl. 2 zł., we wszystkich kolorach oraz wyroby Dr. Lustra poleca W. LAZAROWICZ, Kraków, Garbarska 4. 10 szt. różnych mydełek 2 zł.

Maszyny do pisania

Nowak, Kraków, Grodzka 44, Tel. 3541. „Elo" do powielania, „Torpedo" do pisania.

Naprawa i czyszczenie maszyn do pisania i rachowania tylko **W. KEYHA** mechanik KRAKÓW, UL. FLORJAŃSKA 3.

Meble

Meble stylowe luksusowe, biurowe, dekoracje wnętrz poleca M. Pleszowski, Kraków, Mały Rynek 2, Tel. 4136.

Meble stylowe luksusowe etc. poleca **S. MANNE, ULICA SZPITALNA L. 6.** Telef. 4074. Rok założ. 1860.

Meble gięte wszelkiego rodzaju z fabryki S. A. „MUNDUS" dostarcza hurtownie i detalicznie zastępca na Polskę Rudolf Dattner, Kraków, ul. Studencka 25, telefon 3575.

MEBLE KLUBOWE, BIUROWE, DYWANY PERSKIE, poleca najtaniej **Wytwórnia Mebli Klubowych** Kraków, Florjańska 25.

MEBLE za gotówkę i na raty, roboty tapicerskie i wszelkie przeróbki wykonuje najtaniej S. FRISCH, Kraków, ulica Stolarska l. 13.

Meble wykwintne z własnej wytwórni, fornlery i dykty najkorzystniej i najtaniej „PEBEDE" Oddział w Krakowie Szpitalna 7. Tel. Nr. 234. Oddział we Lwowie Zamarstynów, ul. Zamknięta 12. — Ulgi płatnicze.

Obuwie

Obuwie najelegantsze i trwałe zagraniczne i krajowe po cenach przystępnych najkorzystniej nabyć można w znanej firmie Gizela Brand, ul. Starowiślna 6. UWAGA: Wielki wybór pantofli zagr. zamszowych we wszystkich kolorach.

Obuwie luksusowe oryginalne modele wiedeńskie poleca **„KORAB"** Kraków, Szewska L. 17.

Płótna

PŁACHTY i PŁÓTNO NIEPRZEMAKALNE wyrobu czeskiego dostarcza **A. ROMER** Kraków, pl. Matejki 5 Telefon Nr. 4213.

Porcelana, szkło

Szlifiernia szkła i wytwórnia luster Z. Feldmann, Kraków, XXII, Jana Tarnowskiego 5.

Pierwsze małopolska fabryka zwierciadeł i szlifiernia szkła Sp. z ogr. odp. Kraków, Grodzka l. 60, Tel. 4078 i 4225, poleca szyby i lustra szlifowane po cenach przystępnych.

Wytwórnia luster i szlifiernia szkła S. Kilpstein pl. Bawół L. 8, poleca lustra, szyby szlifowane do mebli oraz lustra, patentowe na deszczułkach po cenach konkurencyjnych, wykonanie pierwszorzędne.

Szkło okienne poleca— oraz wykonuje wszelkie roboty szklarskie **S. FINKELSTEIN** UL. MIKOŁAJSKA L. 5.

Przybory szkolne

Pióra stalowe do pisania, pluskiewki, spinacze etc. fabryki Wasilewski i Ska, Warszawa, poleca zastępca Rudolf Dattner, Kraków, Studencka 25. — Telefon 3575.

Rowery

Rowery — Motory F. N. gumy i części składowe dostarcza E. Kluska, Kraków, ulica Grodzka l. 63.

Różne

Wszelkie przybory i aparaty laboratoryjne, jakoteż odczynniki chemicznie czyste dostarcza Biuro inżynierskie „Chemotechnika" Sp. z o. odp. Kraków, Rynek Gł. 39.

PIECZĘCIE KAUCZUKOWE monogramy i grawirowania **J. WALENTA** Sławkowska L. 3, Hotel Saski.

Sukna

Skład sukna Hirsch i Adolf Eder, Kraków, Plac Dominikański 2, Telefon 2257.

Tapicerstwo

Zakład tapicersko-dekoracyjny i wyrób kołder na wełnie, wacie i puchu **A. RYBIŃSKI** Sławkowska L. 21.

Otomany, kanapki rozkładane, wózki dziecinne sprzedaje tanio, zniszczone meble i wózki odnawia, gumy zakłada na poczekaniu **PIECHOWICZ** Kraków, ulica Mikołajska L. 7.

SALONY GIĘTE otomany, poduszki materacowe, wkłady żelazne, kanapki do rozkładania poleca **M. BARDACH** Kraków, Florjańska 16 Dogodne warunki!!

Transport

Spółka Akc. Dla Międzynarodowego Transportu Schenkar i Ska, Kraków, ul. Pańska 9, Telefon Nr. 2122 i 2147.

Cracovia Sp. transportowa Dom spedyc.-komisowy Kraków, Grodzka 60, Tel. 4078, Wiedeń II, Praterstrasse 13, Tel. 40.416, Spół. trans. Cracovia Grünberg et Co.

Technika, elektrotechnika

Hurtownia pasów skórzanych i wielbłądzich, szczeliw, węży etc. „Zenit" Sp. z o. o. Kraków, Szpitalna Nr. 7, Telefon Nr. 4231.

Materjały elektryczne, motory oraz wielki wybór świeczników „Prąd" Gołębia 3, Telefon Nr. 4553.

Świeczniki elektryczne w wielkim wyborze „Lux". Skład przyborów elektrycznych Kraków, Plac Dominikański l, 2, Telefon Nr. 3335.

Inż. Tadeusz Leszczyński, Biuro i sklep, Kraków, Grodzka 65. Wykonuje instalacje elektryczne, gromochrony, dostarcza materjały elektrotechniczne i techniczne. Lampy i abażury gotowe i na zamówienie

LOKOMOBILE LANZA i WOLFA **Motory ropne Diesle** **Maszyny drzewne i cegielniane** dostarcza natychmiast **Inż. Wacław Gąsior i Ska** Kraków, Karmelicka 14, tel. 4070.

Materjały elektrotechniczne dostarcza Biuro elektrotechn. **Heffner i Berger** Kraków, Szewska 18. Tel. 4153.

Artykuły techniczne i elektrotechniczne poleca najtaniej **S. SZAJER** Kraków, Plac WW. Świętych 8. ∴ Telefonu Nr. 4154. ∴

Trykotaże

Pończochy, rękawiczki, trykotaże, najtaniej u **H. LICHTIG** ulica Grodzka L. 71

Pończochy, rękawiczki, trykotarze konkurencyjnie **Ignacy Kornblum** Florjańska 6 (w podwórzu)

Węgle

Krakowskie Biuro Handlowe Kraków, Florjańska 9, I p. Tel. 1067, sprzedaje hurtownie i detalicznie węgiel krajowy „Brzeszcze", „Bory", górnośląski „Eminenz". Dla zakładów przemysłowych znaczne opusty i udogodnienia kredytowe.

TRANSMISJE wszelkiego rodzaju natychmiastowa dostawa **„PRZEMYSŁ" Kraków** św. Krzyża L. 1. Telefon 2348.

CHLORODONT

NA RATY!  ROK ZAŁ. 1880. **FORTEPIANY, PIANINA** w wielkim wyborze, w najstarszym składzie. **Z. RABY NAST.** Kraków, św. Anny 3. Tel. 465.

Odpowiedzialny redaktor: Bolesław Raczyński. — Wydawnictwo „Kurjera Wieczornego" Sp. z ogr. odpow. — Z Drukarni Ludowej w Krakowie (Tel. 1310)